

Table with 2 columns: Rate description and Price. Includes One line once, One line once, One inch one year.

ZGODA
Organ Związku Narodowego Polskiego w Stanach Zjednoczonych Północnej Ameryki wychodzi w każdą Srodę.
w Milwaukee Wisconsin 411 Mitchell Str.
Przedmowa wynosi w Ameryce rocznie \$2 00
P. za roczny \$3 00

Zarząd Akcyjnyjuszów.
Max. Kucera, prezydent 136 W. 12 Str. w Chicago.
K. Brukwicki, sekretarz 449 S. Desplain Str. w Chicago.
W. J. Lewandowski, kasjyer 707 Jefferson Str. w Chicago.

Zarząd Drukarni.
Wal. Piotrowski, kasjyer 850 Milwaukee Str. w Milwaukee.
K. Malek, sekretarz 411 Mitchell Str. w Milwaukee.
I. Wędzinski, redaktor do.

Cena Ogłoszenia.
Od wiersza drobnego druku w kolumnie raz jeden 25c.
Od cala \$1.00
Przy powtórzeniu połowę.
Ogłoszenia kupieckie od cala druku w kolumnie, na rok \$20.00
Pozostawienia familijne lub przyjaciół i znajomych niżej cala druku 50c.
Przy powtórzeniu połowę.
Wszelkie pieniądze mogą być przysyłane na ręce sekretarza akcyjnyjuszów K. Brukwickiego 449 S. Desplain ulica w Chicago Ill. i na ręce kasjyera drukarni W. Piotrowskiego 850 Milwaukee ulica w Milwaukee Wis.

Nr. 51
Milwaukee, Sroda, dnia 25go Lutego 1885 r.
Wydawnictwo i własność Tow. Akcyjnego Związku Nar. Pol. w St. Zj. Pół. Ameryki.



Agenci "Zgody"

- W Nowym Jorku N. Y. Pryzint Jozef 111. Arken ul. Grodzki T. 185 Chryście ul. Patrzykowski J. 193 Druga ul.
- W Brooklinie E. D. Kornobis T. 159 5ta ul.
- W Jersey City. Jurkowski L. 454 Grove ul.
- W Filadelfii Pa. Patroski, rog 5tej i Thompson ul. Lipinski J. 104 N. 2ga ul. Andrzejkowski J. 60 Front ul.
- W Pittsburgu Pa. Rosinski J. L. B. Homestead Alleghany Co
- W Chicago Ill. Kucera M. 186 W. 12ta ul. Majewski M. 709 Milwaukee ave. Krzymala A. 91 Canalport ave. Dankowski E. 53 Liberty ul. Sowadzki 449 S. Desplain ul. Koch F. 734 W. 18ta ul. Czaczkowski L. 465 S. Halsted. Wielicki J. 82 Canalport ave. Kowalski J. w South Chicago.
- W Grand Rapids Mich. Głowczyński M. 22 W. Bridge ul.
- W Louisville Ky. Richter Jan, 15ta ulica, między Rowan Portland ave. i 15ta ul.
- W South Bend I. Siewicki Bolesław.
- W Bay City Mich. Prybski W. 12 ulica, head of Washinton
- W Detroit Mich. Dembiński Jan, 474 Orleans
- W Du-Luth: Ludwikowski K.
- W Milwaukee Wis. Michalak W. 785 3ta ave. Krzeme, nauczyciel w Franklin ul. Skrzynski P. 869 Dola ul.
- W Poniawoski Wis. Blazki Jozef.
- W Alberta Bank Rapids Min. Wanka Jan.
- W Lemont Ill. Schlachetka M.
- W Sand Beach Mich. Leszczyński J.
- W Buffalo. Górski A. F.
- W Portsmouth Mich. Breski Jan.
- W La Crosse. Mazurkiewicz H. A. P.
- W St. Paul Minn. Wons Jan, Charleston ul.
- W Chester Ill. Drezka A.
- W Grand Island Nebr. Jan Nepomucen.
- W La Salle Ill. Walloch Wincenty.
- W Northem Wis. Jan Cichy.
- W Toledo O. Ludwikowski Marcin.
- W Milwaukee Wis. Główny P. M.
- W Paterson N. J. Główny P. M.

Od Redakcyi.

Szanownym Abonentom "Zgody" donoszę niniejszem, iż na Sejmie w La Crosse Wis. podziękowałem Związkowi Nar. Polskiemu za Redakcyę i złość takową, skoro tylko następa mój, nowy redaktor obranym zostanie. Przy tej sposobności składam Szanownemu Związkowi, Abonentom i Agentom, oraz współpracownikom moim serdeczne i szczerze podziękia, za zaufanie jakie w mnie przez czas mojej pracy położyli, i proszę, aby moje zaufanie to, i ile możliwości jeszcze lepsze przelali i na następcę mojego, albowiem, jakkolwiek nie wiemy jeszcze kto nim będzie, to przecież spodziewać się mamy prawo, iż Szanowny Cenzor Związku, Read Centralny i Komitet Akcyjnyjuszowy, którym Sejm wybór ten powierzył, wybierze z pewnością godniejszą i zdolniejszą osobistość odemnie, i to taką osobistość, która nie tylko w obec zastępu nas Polaków, ale w obec Amerykanów i innych narodowców w chlubną dla Ojczyzny Polskiej i w korzyść dla Związku wydawnictwo dalej prowadzić będzie.

I. Wędzinski Redaktor.

Do Agentów Zgody!

Panowie Agenci! Doszły nas w ostatnim czasie wiadomości, iż niektórzy p. p. Agenci albo nie chcą odbierać pieniędzy, lub też tłómaczą się tem, że nie są agentami albo przeniesli się w inne miejsce. Doniesienia te bardzo nas zmartwiły albowiem żaden z tych p. p. Agentów nie nam o tem niedoświadczony, abyśmy mogli o zastępiejstwo pomyśleć. Pro-

simy więc tych p. p. Agentów, którym za przykro jest dla Zgody, a tem samem dla narodowości polskiej pracować, niechaj nas przynajmniej o tem zawiadomią, a postaramy się o ich następców, chętniej atoli widzielibyśmy, ażeby ci p. p. Agenci sami następców za siebie nam przedstawili, porozumiewając się poprzednio z nimi, czyli agencyą przyjmującą, albowiem mieszając w jednej i tej samej kolonii znają ich osobicie lepiej aniżeli my.

Wszystkim zaś innym dla Zgody pracującym Agentom zwracamy uwagę na artykuł "Nareszcie" tu poniżej umieszczony i prosimy usilnie:

"Zajmijcie się Panowie szczerze położeniem "Zgody", nie żalując jej małej straty czasu dla niej, a nietylko "Zgoda" i "Związek", ale i Ojczyzna Polska wdzięcznie imiona Wasze w annałach swoich uwieczni.

Nareszcie!

Nareszcie wychodzi dzisiaj Numer 51 "Zgody" roku trzeciego od początku jej wydawnictwa. Po wydaniu jeszcze jednego numeru to jest 52go, co za tydzień nastąpi, skończy się Rok III, a rozpocznie się znów Nrem lym Rok IVy istnienia "Zgody".

Przypominając to Szanownym Abonentom, przypominamy zarazem, że bardzo wielu zalega jeszcze opłatę nietylko za ubiegający Rok III, ale i niektórzy i za Rok IIgi, a więc za dwa lata. Przykro to niejednemu zapłacić razem, a to tym więcej, jeżeli go praca mijala, lub jakie inne przypadki ścigały i popadł w niedostatek; ale jeszcze przykrej jest wydawnictwo, które musi wydawać wielkie sumy na nakład i miesiąc za miesiącem zapisywać niedobór. Oby więc ten niedobór nie potrzebował być zapisywanym z ubiegającego roku na rok przyszły, prosimy nareszcie Szanownych pp. Abonentów, ażeby raczyli ostatecznie spłacić z nadsełką swoich zaległości, a zbędać sobie mały, gdy zaś nam nader wielki kłopot z głowy.

W końcu prosimy i tych p. p. Abonentów, którzy zwykli dopiero po upływie całego roku uiszczać się regularnie z opłaty, ażeby nieoczekiwali się z nadsełką tejeż, a wielce tem wydawnictwo zobowiąza.

Pieniądze najlepiej odsłać przez Agentów, z miejsc tych gdzie więcej abonentów mieszka, a pojedynczo przez tak zwane pocztowe Notes, które tylko 3 Centy aż do 5 dolarów przesłaki kosztują. Takie Notes włoży się w list opłacony dwiema centami a sprawa tanim kosztem skończona. Gdyby zaś komu o ten wydatek tych 5 Centów chodziło, niechajże je od suny odciągnie i wykupi Notes o 5 centów niżej przesyłki, a my go jednakowoż spełnia w gazecie pokwitujemy.

Spodziewając się, iż głos ten nasz nie odbije się jak grzech o ścianę, ale stawi każdego zalegającego abonentu w położenie wydawnictwa, wzbudzi w każdym nareszcie to poczucie ludzkości, że kto odplaca swoje długi ten polepsza swoje imię.

Z szczeropolskim braterskim pozdrowieniem.
Redakcyja Zgody.

Uroczystość Welehradzka.

Cala Słowiańszczyzna czci swoich apostołów, Św. Cyryla i Metodego, którzy przed tysiącem lat oświecili przodków naszych nauką Chrystusową. Obchodzili oni między ludami słowiańskimi i głosili im słowo Boże, które także przedmawiali na język słowiański. Św. Metody przeżył brata swego Św. Cyryla, i jako biskup morawski zakończył żywot świętobliwy w swej siedzibie w Welehradzie dnia 6

kwietnia 885 r.
W roku bieżącym więc upływa tydzień od śmierci św. Metodego i wielką to pamiątkę obchodzili będą nietylko Morawianie, ale cała Słowiańszczyzna. Na Welehrad przeto przygotowują się pielgrzymki z całej Słowiańszczyzny, aby uczcić popioły św. apostoła Słowian. Wielka to będzie uroczystość kościelna i oraz narodowa.

Na Welehradzie rocznicę tę obchodzą także Słowiańszczyzna zachodnia i katolicka, i gromadzić się tu będą Czesi i Morawianie, Polacy i Rusini, Słowacy i Słoweny, Chorwaci i Serbowie. Przy grobie tego, który szerzył zasydy wiary, wyzwalającego duchowo człowieka, będą bratnie te ludy, lecz rozzerwane wiekami, miały sposobność zbliżenia się znów.—Rosya jedna postanowiła u siebie obchodzić tę rocznicę, przez co jednak manifestuje tylko rozdział, jaki istnieje między nią, a resztą Słowiańszczyzny. Rosya czuje, że obchód uroczysty na Welehradzie, oprócz kościelnego znaczenia, będzie wielką manifestacją Słowian zachodnich, dążących do bratniej jedności między sobą, a nie stępujących się około cary.

Jak spodziewać się tego można było, to też ci Polacy, które pozostają pod opieką konstytucyj, a mianowicie Galicja i W. Ks. Poznańskie, przygotowały się od dawna już i z zapalem, do wzięcia udziału w uroczystości Welehradzkiej. Wszędzie potworzyły się komitety pozostające pod przewodnictwem najznakomitszych osób tak świeckich, jak i duchownych, aby przysporzyć się godnie na tę uroczystość.

A zapowiada się uroczystość ta nader świetnie. Wszystkie ludy zachodniej Słowiańszczyzny pospieszą tedy do Welehadu, dokąd wzywa ich także list pasterski ks. kardynała Furstenberga, arcybiskupa olomunieckiego, jako dzisiejszego następcy św. Metodego.

Z listu tego podajemy treść i niektóre wyjątki, bo jakkolwiek przeznaczonym on jest dla Morawian, wszelako na samym czole naszego jubileusz 1000 letni św. Metodego: sprawą serca Słowian. Początek listu pasterskiego, opowiada życie i pracę św. apostołów.

Bracia Cyryl i Metody, urodzeni w Wschodzie w Tessalonice dziś Solun, rozpoczęli swe prace apostołskie w państwie Chazarów, nad Czarnym morzem. Na tej pierwszej misyjnej wyprawie geniusz Cyryla nietylko że uchwylił i przyswoił sobie różne słowiańskie narzecza, lecz nadto założył podwaliny przyszłej słowiańskiej literatury.

W r. 862, prosił Rościsław, władca Moraw, greckiego cesarza Michała III, żeby posłał na Morawy nauczycieli, którzy byliby świadkami języka ludowego, opowiedzieli mu Chrystusową naukę. Poszli apostołowie i zaraz zaczęli głosić naukę Ukrzyżowanego. Z radością przyjęli Morawianie Ewangielję i wyrzekli się błądów. Daj bracia przeszli Morawę i sąsiednie okolice, i wszędzie siali ziarno chrześcijaństwa. Słowo Boskie nietylko ustnie ale w piśmie zaczęli oni wykladać. Ten szybki postęp wiary przypisać należy prostemu, lecz przagnącemu wytkonaniu prawdy charakterowi Morawian. Kiedy w innych krajach odnosił misjonarze wieńce męczęńskie, Morawianie współubiegali się w miłość i przywiązaniu ku swoim apostołom.

Niegodnie współzawodniczą i zawiść stanęły jednak w drodze tym pracom. Przedstawiono w Rzymie żło i fałszywie szlachetny zamiar Apostołów, którzy dla pozyskania dusz Chrystusowi, używali brzmień ojczystej mowy tych, których nawracali. (Stalo się to przez niemieckich biskupów, p. r.) Oba bracia apostołowie pospieszyli do Rzymu, aby się przed papieżem Mikołajem I ocyścić z zarzutów. Jakoż dokonał tego, papież bowiem nietylko nie zabronił im prac i nauk misyjnych, lecz mianował obu biskupami, i oddał im prawnie prowadzenie dusz przodków. Ale Cyryliowi przeznaczonem było pójść wcześniej na nagrodę niebieską w swe czyny, w roku bowiem 869 zmarł w Rzymie, polecając ostatnimi słowy, bratu swemu, pracę nad Słowiańszczyzną.—Sam już tylko powrócił Metody, a w krótko otworzył mu się nowe pole działania. Książę czeski Bożywój przyjął chrest w

dygnitarze kościelni i świeccy.
S. p. biskup Józef Pukalski przez ciąg długiego swego żywota uzyskał wiele tytułów i godności. Był on pralatem domowym Ojca św. i asystentem tronu papieżkiego, hrabią rzymskim, Jego o. k. apostołskiej Mości rzeczywistym radcą tajnym, kawalerem orderu korony żelaznej II kl., komandorem orderu Franciszka Józefa, członkiem sejmiku galicyjskiego i t. d. (Gw. C.)

Mazur o Rusinie.

Między rozmaitemi listami, które otrzymujemy, a które niepoślednio dla nas są poshlebne, — pisze „Gazeta Niedzielnicza" — otrzymaliśmy także w tych dniach list od gospodarza mazura w Górnym Ślązku.

Kilka słów z jego listu dosłownie przytoczamy:
„Oprócz innych dodatków stron Waszego pisma, cieszę się unie Wasze zapamiętanie się na sprawę ruską. Ja w życiu nigdy Rusina nie widziałem; w czytaniu jednak wiem, że to są nasi współplemiennicy i do tego przez kilka wieków z koroną polską związane; nie mogę pojąć, jak panowie polscy tak nieuczulnie obchodzą się z nimi; wszak jeżeli Rusini nie będą z nami (Polakami), to będą przeciwni nam, czy tego panowie polscy nie czują? Zresztą sama miłość chrześcijańska — miłość współsłowiańska na kaszę obchodzących się z nimi po braterku, sprawiedliwie. Ja z mej strony cieszyłbym się, gdybym pismo ich (ruskie) umiał czytać, nie z próżnej ciekawości, lecz z czystej mi miłości“

To słowa mazura, włościanina. Czy zrozumiecie je nasi wyżsi politycy? Jesteśmy pewni tego, że rozumiecie; ale z drugiej strony także wiemy bardzo dobrze i to, że nie chcą tego rozumieć. Jednakże na nie się widocznie nie przyda rozmawianie nienawistnie między Polakami a Rusinem, jeżeli Mazur czystej rasy tak pojmuje rzecz, gdyż jeszcze nie jest zarażony tym szwiniwizmem i mamy zupełne przekonanie, że to dwa bratnie narody: polski i ruski, żyć będą w zgodzie i nie będą pnieć siebie współnie swojej sprawy, chociaż za czasów szponicznych polityków marzył Bóg wie o czym i sama w zaślępieniu nie wie co robi i harmonia tożli się psuje. Jak daleko jednak nasi politycy osławili Rusinów, najlepiej świadczyć o sobie słowa wyżej przytoczone owego Mazura, który ciekawy jest zobaczyc Rusina, bo go jeszcze w życiu nie widział i zapewne przekonanie się, jak też Rusin wygląda, skoro tyle o nim piszą. A mimo tego wszystkiego jednak ciągnie go coś do tego Rusina! Wiemy o co! Prawdziwą miłość swego własnego Ojczyzny, bo żyć chcą teje dobrze, wie, iż powinien i musi łączyć się z Rusinem, jeżeli coś chce dobrze dla Ojczyzny swój działać. Swoim naturalnym, tak zwanym polskim rozumem pojmuje to, że jeżeli Polacy będą przeciw Rusinom, to ci będą przeciw nim, do którego to przekonania niestety nasi wyżsi politycy, utraciwszy rozum ten chiński, do teraz jeszcze nie doszli. A chociażby go nawet ta święta sprawa Ojczyzny nie przyciągała do siebie, to jednak przemawia z niego sumienie i twierdzi, że trzeba się z Rusinami obchodzić sprawiedliwie, już dla tego samego, że są naszymi współplemiennicami, braćmi. Nie lepiej byłoby im, niż nam, jeżeli bylibyśmy przeciw nim, do którego to przekonania niestety nasi wyżsi politycy, utraciwszy rozum ten chiński, do teraz jeszcze nie doszli. A chociażby go nawet ta święta sprawa Ojczyzny nie przyciągała do siebie, to jednak przemawia z niego sumienie i twierdzi, że trzeba się z Rusinami obchodzić sprawiedliwie, już dla tego samego, że są naszymi współplemiennicami, braćmi. Nie lepiej byłoby im, niż nam, jeżeli bylibyśmy przeciw nim, do którego to przekonania niestety nasi wyżsi politycy, utraciwszy rozum ten chiński, do teraz jeszcze nie doszli. A chociażby go nawet ta święta sprawa Ojczyzny nie przyciągała do siebie, to jednak przemawia z niego sumienie i twierdzi, że trzeba się z Rusinami obchodzić sprawiedliwie, już dla tego samego, że są naszymi współplemiennicami, braćmi. Nie lepiej byłoby im, niż nam, jeżeli bylibyśmy przeciw nim, do którego to przekonania niestety nasi wyżsi politycy, utraciwszy rozum ten chiński, do teraz jeszcze nie doszli. A chociażby go nawet ta święta sprawa Ojczyzny nie przyciągała do siebie, to jednak przemawia z niego sumienie i twierdzi, że trzeba się z Rusinami obchodzić sprawiedliwie, już dla tego samego, że są naszymi współplemiennicami, braćmi. Nie lepiej byłoby im, niż nam, jeżeli bylibyśmy przeciw nim, do którego to przekonania niestety nasi wyżsi politycy, utraciwszy rozum ten chiński, do teraz jeszcze nie doszli. A chociażby go nawet ta święta sprawa Ojczyzny nie przyciągała do siebie, to jednak przemawia z niego sumienie i twierdzi, że trzeba się z Rusinami obchodzić sprawiedliwie, już dla tego samego, że są naszymi współplemiennicami, braćmi. Nie lepiej byłoby im, niż nam, jeżeli bylibyśmy przeciw nim, do którego to przekonania niestety nasi wyżsi politycy, utraciwszy rozum ten chiński, do teraz jeszcze nie doszli. A chociażby go nawet ta święta sprawa Ojczyzny nie przyciągała do siebie, to jednak przemawia z niego sumienie i twierdzi, że trzeba się z Rusinami obchodzić sprawiedliwie, już dla tego samego, że są naszymi współplemiennicami, braćmi. Nie lepiej byłoby im, niż nam, jeżeli bylibyśmy przeciw nim, do którego to przekonania niestety nasi wyżsi politycy, utraciwszy rozum ten chiński, do teraz jeszcze nie doszli. A chociażby go nawet ta święta sprawa Ojczyzny nie przyciągała do siebie, to jednak przemawia z niego sumienie i twierdzi, że trzeba się z Rusinami obchodzić sprawiedliwie, już dla tego samego, że są naszymi współplemiennicami, braćmi. Nie lepiej byłoby im, niż nam, jeżeli bylibyśmy przeciw nim, do którego to przekonania niestety nasi wyżsi politycy, utraciwszy rozum ten chiński, do teraz jeszcze nie doszli. A chociażby go nawet ta święta sprawa Ojczyzny nie przyciągała do siebie, to jednak przemawia z niego sumienie i twierdzi, że trzeba się z Rusinami obchodzić sprawiedliwie, już dla tego samego, że są naszymi współplemiennicami, braćmi. Nie lepiej byłoby im, niż nam, jeżeli bylibyśmy przeciw nim, do którego to przekonania niestety nasi wyżsi politycy, utraciwszy rozum ten chiński, do teraz jeszcze nie doszli. A chociażby go nawet ta święta sprawa Ojczyzny nie przyciągała do siebie, to jednak przemawia z niego sumienie i twierdzi, że trzeba się z Rusinami obchodzić sprawiedliwie, już dla tego samego, że są naszymi współplemiennicami, braćmi. Nie lepiej byłoby im, niż nam, jeżeli bylibyśmy przeciw nim, do którego to przekonania niestety nasi wyżsi politycy, utraciwszy rozum ten chiński, do teraz jeszcze nie doszli. A chociażby go nawet ta święta sprawa Ojczyzny nie przyciągała do siebie, to jednak przemawia z niego sumienie i twierdzi, że trzeba się z Rusinami obchodzić sprawiedliwie, już dla tego samego, że są naszymi współplemiennicami, braćmi. Nie lepiej byłoby im, niż nam, jeżeli bylibyśmy przeciw nim, do którego to przekonania niestety nasi wyżsi politycy, utraciwszy rozum ten chiński, do teraz jeszcze nie doszli. A chociażby go nawet ta święta sprawa Ojczyzny nie przyciągała do siebie, to jednak przemawia z niego sumienie i twierdzi, że trzeba się z Rusinami obchodzić sprawiedliwie, już dla tego samego, że są naszymi współplemiennicami, braćmi. Nie lepiej byłoby im, niż nam, jeżeli bylibyśmy przeciw nim, do którego to przekonania niestety nasi wyżsi politycy, utraciwszy rozum ten chiński, do teraz jeszcze nie doszli. A chociażby go nawet ta święta sprawa Ojczyzny nie przyciągała do siebie, to jednak przemawia z niego sumienie i twierdzi, że trzeba się z Rusinami obchodzić sprawiedliwie, już dla tego samego, że są naszymi współplemiennicami, braćmi. Nie lepiej byłoby im, niż nam, jeżeli bylibyśmy przeciw nim, do którego to przekonania niestety nasi wyżsi politycy, utraciwszy rozum ten chiński, do teraz jeszcze nie doszli. A chociażby go nawet ta święta sprawa Ojczyzny nie przyciągała do siebie, to jednak przemawia z niego sumienie i twierdzi, że trzeba się z Rusinami obchodzić sprawiedliwie, już dla tego samego, że są naszymi współplemiennicami, braćmi. Nie lepiej byłoby im, niż nam, jeżeli bylibyśmy przeciw nim, do którego to przekonania niestety nasi wyżsi politycy, utraciwszy rozum ten chiński, do teraz jeszcze nie doszli. A chociażby go nawet ta święta sprawa Ojczyzny nie przyciągała do siebie, to jednak przemawia z niego sumienie i twierdzi, że trzeba się z Rusinami obchodzić sprawiedliwie, już dla tego samego, że są naszymi współplemiennicami, braćmi. Nie lepiej byłoby im, niż nam, jeżeli bylibyśmy przeciw nim, do którego to przekonania niestety nasi wyżsi politycy, utraciwszy rozum ten chiński, do teraz jeszcze nie doszli. A chociażby go nawet ta święta sprawa Ojczyzny nie przyciągała do siebie, to jednak przemawia z niego sumienie i twierdzi, że trzeba się z Rusinami obchodzić sprawiedliwie, już dla tego samego, że są naszymi współplemiennicami, braćmi. Nie lepiej byłoby im, niż nam, jeżeli bylibyśmy przeciw nim, do którego to przekonania niestety nasi wyżsi politycy, utraciwszy rozum ten chiński, do teraz jeszcze nie doszli. A chociażby go nawet ta święta sprawa Ojczyzny nie przyciągała do siebie, to jednak przemawia z niego sumienie i twierdzi, że trzeba się z Rusinami obchodzić sprawiedliwie, już dla tego samego, że są naszymi współplemiennicami, braćmi. Nie lepiej byłoby im, niż nam, jeżeli bylibyśmy przeciw nim, do którego to przekonania niestety nasi wyżsi politycy, utraciwszy rozum ten chiński, do teraz jeszcze nie doszli. A chociażby go nawet ta święta sprawa Ojczyzny nie przyciągała do siebie, to jednak przemawia z niego sumienie i twierdzi, że trzeba się z Rusinami obchodzić sprawiedliwie, już dla tego samego, że są naszymi współplemiennicami, braćmi. Nie lepiej byłoby im, niż nam, jeżeli bylibyśmy przeciw nim, do którego to przekonania niestety nasi wyżsi politycy, utraciwszy rozum ten chiński, do teraz jeszcze nie doszli. A chociażby go nawet ta święta sprawa Ojczyzny nie przyciągała do siebie, to jednak przemawia z niego sumienie i twierdzi, że trzeba się z Rusinami obchodzić sprawiedliwie, już dla tego samego, że są naszymi współplemiennicami, braćmi. Nie lepiej byłoby im, niż nam, jeżeli bylibyśmy przeciw nim, do którego to przekonania niestety nasi wyżsi politycy, utraciwszy rozum ten chiński, do teraz jeszcze nie doszli. A chociażby go nawet ta święta sprawa Ojczyzny nie przyciągała do siebie, to jednak przemawia z niego sumienie i twierdzi, że trzeba się z Rusinami obchodzić sprawiedliwie, już dla tego samego, że są naszymi współplemiennicami, braćmi. Nie lepiej byłoby im, niż nam, jeżeli bylibyśmy przeciw nim, do którego to przekonania niestety nasi wyżsi politycy, utraciwszy rozum ten chiński, do teraz jeszcze nie doszli. A chociażby go nawet ta święta sprawa Ojczyzny nie przyciągała do siebie, to jednak przemawia z niego sumienie i twierdzi, że trzeba się z Rusinami obchodzić sprawiedliwie, już dla tego samego, że są naszymi współplemiennicami, braćmi. Nie lepiej byłoby im, niż nam, jeżeli bylibyśmy przeciw nim, do którego to przekonania niestety nasi wyżsi politycy, utraciwszy rozum ten chiński, do teraz jeszcze nie doszli. A chociażby go nawet ta święta sprawa Ojczyzny nie przyciągała do siebie, to jednak przemawia z niego sumienie i twierdzi, że trzeba się z Rusinami obchodzić sprawiedliwie, już dla tego samego, że są naszymi współplemiennicami, braćmi. Nie lepiej byłoby im, niż nam, jeżeli bylibyśmy przeciw nim, do którego to przekonania niestety nasi wyżsi politycy, utraciwszy rozum ten chiński, do teraz jeszcze nie doszli. A chociażby go nawet ta święta sprawa Ojczyzny nie przyciągała do siebie, to jednak przemawia z niego sumienie i twierdzi, że trzeba się z Rusinami obchodzić sprawiedliwie, już dla tego samego, że są naszymi współplemiennicami, braćmi. Nie lepiej byłoby im, niż nam, jeżeli bylibyśmy przeciw nim, do którego to przekonania niestety nasi wyżsi politycy, utraciwszy rozum ten chiński, do teraz jeszcze nie doszli. A chociażby go nawet ta święta sprawa Ojczyzny nie przyciągała do siebie, to jednak przemawia z niego sumienie i twierdzi, że trzeba się z Rusinami obchodzić sprawiedliwie, już dla tego samego, że są naszymi współplemiennicami, braćmi. Nie lepiej byłoby im, niż nam, jeżeli bylibyśmy przeciw nim, do którego to przekonania niestety nasi wyżsi politycy, utraciwszy rozum ten chiński, do teraz jeszcze nie doszli. A chociażby go nawet ta święta sprawa Ojczyzny nie przyciągała do siebie, to jednak przemawia z niego sumienie i twierdzi, że trzeba się z Rusinami obchodzić sprawiedliwie, już dla tego samego, że są naszymi współplemiennicami, braćmi. Nie lepiej byłoby im, niż nam, jeżeli bylibyśmy przeciw nim, do którego to przekonania niestety nasi wyżsi politycy, utraciwszy rozum ten chiński, do teraz jeszcze nie doszli. A chociażby go nawet ta święta sprawa Ojczyzny nie przyciągała do siebie, to jednak przemawia z niego sumienie i twierdzi, że trzeba się z Rusinami obchodzić sprawiedliwie, już dla tego samego, że są naszymi współplemiennicami, braćmi. Nie lepiej byłoby im, niż nam, jeżeli bylibyśmy przeciw nim, do którego to przekonania niestety nasi wyżsi politycy, utraciwszy rozum ten chiński, do teraz jeszcze nie doszli. A chociażby go nawet ta święta sprawa Ojczyzny nie przyciągała do siebie, to jednak przemawia z niego sumienie i twierdzi, że trzeba się z Rusinami obchodzić sprawiedliwie, już dla tego samego, że są naszymi współplemiennicami, braćmi. Nie lepiej byłoby im, niż nam, jeżeli bylibyśmy przeciw nim, do którego to przekonania niestety nasi wyżsi politycy, utraciwszy rozum ten chiński, do teraz jeszcze nie doszli. A chociażby go nawet ta święta sprawa Ojczyzny nie przyciągała do siebie, to jednak przemawia z niego sumienie i twierdzi, że trzeba się z Rusinami obchodzić sprawiedliwie, już dla tego samego, że są naszymi współplemiennicami, braćmi. Nie lepiej byłoby im, niż nam, jeżeli bylibyśmy przeciw nim, do którego to przekonania niestety nasi wyżsi politycy, utraciwszy rozum ten chiński, do teraz jeszcze nie doszli. A chociażby go nawet ta święta sprawa Ojczyzny nie przyciągała do siebie, to jednak przemawia z niego sumienie i twierdzi, że trzeba się z Rusinami obchodzić sprawiedliwie, już dla tego samego, że są naszymi współplemiennicami, braćmi. Nie lepiej byłoby im, niż nam, jeżeli bylibyśmy przeciw nim, do którego to przekonania niestety nasi wyżsi politycy, utraciwszy rozum ten chiński, do teraz jeszcze nie doszli. A chociażby go nawet ta święta sprawa Ojczyzny nie przyciągała do siebie, to jednak przemawia z niego sumienie i twierdzi, że trzeba się z Rusinami obchodzić sprawiedliwie, już dla tego samego, że są naszymi współplemiennicami, braćmi. Nie lepiej byłoby im, niż nam, jeżeli bylibyśmy przeciw nim, do którego to przekonania niestety nasi wyżsi politycy, utraciwszy rozum ten chiński, do teraz jeszcze nie doszli. A chociażby go nawet ta święta sprawa Ojczyzny nie przyciągała do siebie, to jednak przemawia z niego sumienie i twierdzi, że trzeba się z Rusinami obchodzić sprawiedliwie, już dla tego samego, że są naszymi współplemiennicami, braćmi. Nie lepiej byłoby im, niż nam, jeżeli bylibyśmy przeciw nim, do którego to przekonania niestety nasi wyżsi politycy, utraciwszy rozum ten chiński, do teraz jeszcze nie doszli. A chociażby go nawet ta święta sprawa Ojczyzny nie przyciągała do siebie, to jednak przemawia z niego sumienie i twierdzi, że trzeba się z Rusinami obchodzić sprawiedliwie, już dla tego samego, że są naszymi współplemiennicami, braćmi. Nie lepiej byłoby im, niż nam, jeżeli bylibyśmy przeciw nim, do którego to przekonania niestety nasi wyżsi politycy, utraciwszy rozum ten chiński, do teraz jeszcze nie doszli. A chociażby go nawet ta święta sprawa Ojczyzny nie przyciągała do siebie, to jednak przemawia z niego sumienie i twierdzi, że trzeba się z Rusinami obchodzić sprawiedliwie, już dla tego samego, że są naszymi współplemiennicami, braćmi. Nie lepiej byłoby im, niż nam, jeżeli bylibyśmy przeciw nim, do którego to przekonania niestety nasi wyżsi politycy, utraciwszy rozum ten chiński, do teraz jeszcze nie doszli. A chociażby go nawet ta święta sprawa Ojczyzny nie przyciągała do siebie, to jednak przemawia z niego sumienie i twierdzi, że trzeba się z Rusinami obchodzić sprawiedliwie, już dla tego samego, że są naszymi współplemiennicami, braćmi. Nie lepiej byłoby im, niż nam, jeżeli bylibyśmy przeciw nim, do którego to przekonania niestety nasi wyżsi politycy, utraciwszy rozum ten chiński, do teraz jeszcze nie doszli. A chociażby go nawet ta święta sprawa Ojczyzny nie przyciągała do siebie, to jednak przemawia z niego sumienie i twierdzi, że trzeba się z Rusinami obchodzić sprawiedliwie, już dla tego samego, że są naszymi współplemiennicami, braćmi. Nie lepiej byłoby im, niż nam, jeżeli bylibyśmy przeciw nim, do którego to przekonania niestety nasi wyżsi politycy, utraciwszy rozum ten chiński, do teraz jeszcze nie doszli. A chociażby go nawet ta święta sprawa Ojczyzny nie przyciągała do siebie, to jednak przemawia z niego sumienie i twierdzi, że trzeba się z Rusinami obchodzić sprawiedliwie, już dla tego samego, że są naszymi współplemiennicami, braćmi. Nie lepiej byłoby im, niż nam, jeżeli bylibyśmy przeciw nim, do którego to przekonania niestety nasi wyżsi politycy, utraciwszy rozum ten chiński, do teraz jeszcze nie doszli. A chociażby go nawet ta święta sprawa Ojczyzny nie przyciągała do siebie, to jednak przemawia z niego sumienie i twierdzi, że trzeba się z Rusinami obchodzić sprawiedliwie, już dla tego samego, że są naszymi współplemiennicami, braćmi. Nie lepiej byłoby im, niż nam, jeżeli bylibyśmy przeciw nim, do którego to przekonania niestety nasi wyżsi politycy, utraciwszy rozum ten chiński, do teraz jeszcze nie doszli. A chociażby go nawet ta święta sprawa Ojczyzny nie przyciągała do siebie, to jednak przemawia z niego sumienie i twierdzi, że trzeba się z Rusinami obchodzić sprawiedliwie, już dla tego samego, że są naszymi współplemiennicami, braćmi. Nie lepiej byłoby im, niż nam, jeżeli bylibyśmy przeciw nim, do którego to przekonania niestety nasi wyżsi politycy, utraciwszy rozum ten chiński, do teraz jeszcze nie doszli. A chociażby go nawet ta święta sprawa Ojczyzny nie przyciągała do siebie, to jednak przemawia z niego sumienie i twierdzi, że trzeba się z Rusinami obchodzić sprawiedliwie, już dla tego samego, że są naszymi współplemiennicami, braćmi. Nie lepiej byłoby im, niż nam, jeżeli bylibyśmy przeciw nim, do którego to przekonania niestety nasi wyżsi politycy, utraciwszy rozum ten chiński, do teraz jeszcze nie doszli. A chociażby go nawet ta święta sprawa Ojczyzny nie przyciągała do siebie, to jednak przemawia z niego sumienie i twierdzi, że trzeba się z Rusinami obchodzić sprawiedliwie, już dla tego samego, że są naszymi współplemiennicami, braćmi. Nie lepiej byłoby im, niż nam, jeżeli bylibyśmy przeciw nim, do którego to przekonania niestety nasi wyżsi politycy, utraciwszy rozum ten chiński, do teraz jeszcze nie doszli. A chociażby go nawet ta święta sprawa Ojczyzny nie przyciągała do siebie, to jednak przemawia z niego sumienie i twierdzi, że trzeba się z Rusinami obchodzić sprawiedliwie, już dla tego samego, że są naszymi współplemiennicami, braćmi. Nie lepiej byłoby im, niż nam, jeżeli bylibyśmy przeciw nim, do którego to przekonania niestety nasi wyżsi politycy, utraciwszy rozum ten chiński, do teraz jeszcze nie doszli. A chociażby go nawet ta święta sprawa Ojczyzny nie przyciągała do siebie, to jednak przemawia z niego sumienie i twierdzi, że trzeba się z Rusinami obchodzić sprawiedliwie, już dla tego samego, że są naszymi współplemiennicami, braćmi. Nie lepiej byłoby im, niż nam, jeżeli bylibyśmy przeciw nim, do którego to przekonania niestety nasi wyżsi politycy, utraciwszy rozum ten chiński, do teraz jeszcze nie doszli. A chociażby go nawet ta święta sprawa Ojczyzny nie przyciągała do siebie, to jednak przemawia z niego sumienie i twierdzi, że trzeba się z Rusinami obchodzić sprawiedliwie, już dla tego samego, że są naszymi współplemiennicami, braćmi. Nie lepiej byłoby im, niż nam, jeżeli bylibyśmy przeciw nim, do którego to przekonania niestety nasi wyżsi politycy, utraciwszy rozum ten chiński, do teraz jeszcze nie doszli. A chociażby go nawet ta święta sprawa Ojczyzny nie przyciągała do siebie, to jednak przemawia z niego sumienie i twierdzi, że trzeba się z Rusinami obchodzić sprawiedliwie, już dla tego samego, że są naszymi współplemiennicami, braćmi. Nie lepiej byłoby im, niż nam, jeżeli bylibyśmy przeciw nim, do którego to przekonania niestety nasi wyżsi politycy, utraciwszy rozum ten chiński, do teraz jeszcze nie doszli. A chociażby go nawet ta święta sprawa Ojczyzny nie przyciągała do siebie, to jednak przemawia z niego sumienie i twierdzi, że trzeba się z Rusinami obchodzić sprawiedliwie, już dla tego samego, że są naszymi współplemiennicami, braćmi. Nie lepiej byłoby im, niż nam, jeżeli bylibyśmy przeciw nim, do którego to przekonania niestety nasi wyżsi politycy, utraciwszy rozum ten chiński, do teraz jeszcze nie doszli. A chociażby go nawet ta święta sprawa Ojczyzny nie przyciągała do siebie, to jednak przemawia z niego sumienie i twierdzi, że trzeba się z Rusinami obchodzić sprawiedliwie, już dla tego samego, że są naszymi współplemiennicami, braćmi. Nie lepiej byłoby im, niż nam, jeżeli bylibyśmy przeciw nim, do którego to przekonania niestety nasi wyżsi politycy, utraciwszy rozum ten chiński, do teraz jeszcze nie doszli. A chociażby go nawet ta święta sprawa Ojczyzny nie przyciągała do siebie, to jednak przemawia z niego sumienie i twierdzi, że trzeba się z Rusinami obchodzić sprawiedliwie, już dla tego samego, że są naszymi współplemiennicami, braćmi. Nie lepiej byłoby im, niż nam, jeżeli bylibyśmy przeciw nim, do którego to przekonania niestety nasi wyżsi politycy, utraciwszy rozum ten chiński, do teraz jeszcze nie doszli. A chociażby go nawet ta święta sprawa Ojczyzny nie przyciągała do siebie, to jednak przemawia z niego sumienie i twierdzi, że trzeba się z Rusinami obchodzić sprawiedliwie, już dla tego samego, że są naszymi współplemiennicami, braćmi. Nie lepiej byłoby im, niż nam, jeżeli bylibyśmy przeciw nim, do którego to przekonania niestety nasi wyżsi politycy, utraciwszy rozum ten chiński, do teraz jeszcze nie doszli. A chociażby go nawet ta święta sprawa Ojczyzny nie przyciągała do siebie, to jednak przemawia z niego sumienie i twierdzi, że trzeba się z Rusinami obchodzić sprawiedliwie, już dla tego samego, że są naszymi współplemiennicami, braćmi. Nie lepiej byłoby im, niż nam, jeżeli bylibyśmy przeciw nim, do którego to

Śmiejące podziękowanie Sejmowi, co nie-
zawodnie sekretarz Sejmu do gazety poda-
Przed pogoniem przedstawia de-
legat ob. I. Wehndziński i redaktor „Zgo-
dy” z Milwaukee korzystać z Towarzystwa
i Związku, a żal nieważny dla tych, co
o siebie zbawienie lekceważą, podając za
przykład skona nauczyciela F. Krause w
Milwaukee, który zmarł, pozostawia-
jąc sobie wdowę i siostrę, a żal nieważny
utrzymaniu i poprosił o zakupienie losów
na pianino po zmarłym na wsparcie sio-
rót. Głos ten odniósł pożądaną skutec-
kość, gdyż zebrano w okamgnieniu 52 losy
po 25 centów; samo Towarzystwo miej-
scowe wzięło ich 10.

Nareszcie zaśpiewano chórem „Boże
zław Polskę!” uściśnionemu sobie bratnie
dłonie i wyrazem serdecznego „Do wi-
dzienia” na przyszłym Sejmie w Bay City
Mich., rozeszli się w błogim rozczarowa-
niu do tak braterskiej Unii do naszych
strzech, a delegaci zamieszli w podróż
do domu.

G. A. MAZURKIEWICZ,
Sekretarz Tow.

WRAZENA

Nie-delegata

na Sejmie Związku.

Przeczytawszy Odezwę Cenzora Związ-
ku, zwołującą Sejm Zw. Nar. Pol. do
La Crosse, Wis., nie mógł się oprzeć
tej pokusie, ażeby nie pojechać i przy-
słuchać się obradom tych kilku wiernych
synów Ojczyzny, którzy nie uważają na
żadne trudy i męzoły, jakie podoba, mia-
nowicie w tej porze roku, z sobą przy-
noszą, nie uważając na zdrowie i kieszeń,
do La Crosse dążyć, ażeby i swą cegieł-
ką do tak wielkiego dzieła przyczynić.

Jadąc tam byłem przekonany, iż
przeżyłem się użyłem mojego halsu, i
przeżyłem się użyłem mojego halsu, i
przeżyłem się użyłem mojego halsu, i
przeżyłem się użyłem mojego halsu, i

Obrady na Sejmie nie tylko że prze-
konały mnie, iż delegaci wiedzieli po-
co przyjechali i ściśle się tego trzymali,
byli też w stanie w trzech dniach taki
nawet pracy uskutecznić; że wszystkich
mów obcyła się bezinteresowność, i ka-
żdy zrozumiał, chociaż nigdy niewyom-
nionem nie było: „nie chodzi mi o mnie,
lecz o nas wszystkich.” — Bądźcie też
przekonani, kochani Rodacy, że choć
dzisiaj Związek nie dozna tego uznania,
na jakie zasługuje, lecz dzieło tak święte,
najświętsze po religii, nie pozostanie bez
uznania; bądźcie przekonani, że oboje
widząc skutki waszej gorliwości i cierpli-
wej pracy, zagorzała, a malowitnie się
przekonają i złączą się z Wami, i pod-
noszą Związek na ten stopień, na którym
stać powinien.

Każda rzecz w świecie przechodzi
swą kryzys, tak i Związek ją przeszedł.
Najprędź anioł śmierci, który prawie już
złazł się z nas; pożałujcie masę nie-
wiernych i niestających, którzy ułaski-
li się, standard opuścili, zostawili tylko
garstkę wiernych. A wy pomimo tego,
nie ułaski się, szliście dalej; nagroda
też za tę stałość nie długo na siebie
dała czekać, bo za ledwie rok minął, a
Związek już podwójną liczbę członków
liczy, i ta garstka była w stanie tytu-
łowemu i sierotom ich ciężki stan ułaski.
Doprawdy, że gdyby nie był obecny,
gdym na własne uszy tego nie był
słyszał, nigdy bym nie był uwierzył. —
Bądźcie pewni, bracia, że podobne czyni-
nie zostają bez nagrody i jak nasza
religia uczy, Pan Bóg nie rychniwy, za
to sprawiedliwy, Wam dopomagać bę-
dzie. Wierząc w to, możecie być prze-
konani, że czyni wasze pomocą Zwią-
zkowi do tej potęgi, do jakiej założyciele
Związku, zakładając go, zamierzali.

Widząc na sali, w której obrady się
odbywały, tyle kobiet, nie mogąc się zde-
cydować, co o tem powiedzieć; rzecz pe-
wna, że już dzisiaj nasze kobiety przy-
szły do tego przekonania, iż do życia
więcej potrzeba, jak tylko pracować,
aby mieć co jeść i gdzie spać, ale że

mimo iż go miłować, jak sam poprzednio zezna-
wał z nią łączą się ściśle i serdecznie. Mając teraz ręce
wolne, brał się do dzieła w sposób koci. General
bowiem mając nałożone, pil i spał sen leniwa,
nie wiedząc co się kolo niego dzieje; tymczasem
sprawdzało do więzienia polskie rodziny bez naj-
mniejszego powodu podejrzenia. Adjutant był
sprawcą, meldował pryncypałowi: Jego przewo-
dicielstwo dostanie dziś gości. Same damy tu
przysła. A to po co, czy mi odbierasz żonę? —
Adjutant uśmiecha się, general dla niej za dobrym
i najgrzeczniejszym, ona lepiej nie będzie miała
w niebie, talko pan general pobraża tym Polakom,
złapano 20 podejranych, ich żony przysła tu z
prośbą o łaskę. — Co, ja Polakom pobrażam, kru-
roćm-durakom! wio na Sibir! napisz do cara,
wieleśmy złapani buntowszczyków, padalców, aby
żadnego nie ułaskawiał, ja ich skazuję na Sybir.

Adjutant Szwarc zimny jak glaz stoł naprę-
żony, milczy. — No czego czekasz, czym niewierny
carowi, jeżeli poszł taki transport na Sybir? —
Panie generale, jak przyjdą ich żony i córki z
prośbami, one także razem posłać w katorżnicę, bo są
winne. — Rozumie się, pakuj kogo tylko zła-
piasz, czem więcej to lepiej, car powie: prekrasno!
— Adjutant pisze dekreta sądu wojennego, ge-
nerał podpisuje i prowadzi etapem niewinne ofiary
polskie na wygnanie.”

Oburzono się towarzystwo na tę mowę: „Jak-
żeż można bez sądu i protokołu skazywać nie-
winnych?” — „Niewinnych? jacy państwo jesteście
nawni. Niewinnych w Moskwie niema; każdy
czaryk w państwie cara, niech cię złapi i powie,
żeś buntowszczyk, wystarczyć jego słowo na potę-
pienie.” — „Gdzieś sumienie dla Boga?” — „Po-
wiem państwu wprost, sumienie tam jest, gdzie
gorąca wiara, gdzie wiary niemasz, nie szukajcie
sumienia.”

Ten dyskurs przerwała nam służąca, która
przybyła do pokoju, aby nakryła stół; my się też

każdy z nas powiniem mieć inne cele
w życiu. Nie obrażając się na mnie,
Lacrossanci, że was nie nazywam pania-
ni, bo nie było tam pań, były tam tyl-
ko kobiety, siostry, polki i szczerze pa-
tryotki; nie było tam pań w atłasach
i aksamitach, nie było tam uczonych dam,
lecz polskie matki, takie, o jakich dzia-
łał zaledwo czytad możemy, że kiedyś
istniały; z twarzy i oczu im patrzano,
jak szczerze i serdecznie sprawa Związku
były przerze, pewno też żadna z nich
nie pożałuje tych kilku centów, które
jej mąż, brat lub syn na cel Związku
ofiaruje, lecz sama będzie się jeszcze sta-
rała, ażeby zawsze jeszcze coś zatrzymać,
ażeby w razie potrzeby Związkowi przysłu-
żyć w pomoc.

Nadzwyczaj byłem ukontentowany,
słyszając Szanownego Cenzora wyjącego
o wszystkich obecnych do wspólnej na-
rady, bez wyjątku czy delegat lub nie,
a to jest najlepszy dowód, że Związek
wyjątkowo nie robi, każdego Polaka za
członka swego uważając; tak jak wszyscy
jesteśmy członkami Kościoła katolickiego,
tak samo jesteśmy członkami Związku
narodowego, i każdemu przysługują
nie tylko prawo, lecz każdy powinien
swoją cegiełką do zbudowania Związku
się przyczynić.

Kiedy przy końcu obrad Cenzor je-
szcze raz przemówił do delegatów, pó-
żniej i do zebranych kobiet, uważałem,
jak niedługo im w oczach stanęły,
które ukradkiem, wstydząc się swej śla-
sności, ocierała. Nie miałeś się czego wsty-
dzić, mój Bracie; tak iże nie są dowo-
dem słabości, lecz czulego serca, jakich
nam więcej potrzeba.

Chciałbym chętnie moje uznanie wy-
razić, lecz komu? Cenzorowi? Rządowi
Centralnemu? czy też Delegatowi? Nie
podobem mi jest zdecydować się, wszy-
scy pracują, o ile się starczy, każdy w
swej sferze. Biuro Związkowe, był to
sprawozdania widad, w jakim porządku
się znajdują; sekretarz z każdej odrobiny
się wyrachował; nie dziwi mnie też, że
kiedy przed niejakim czasem robiono Rząd-
owi Centralnemu zarzuty, tenże liczbami
był w stanie odpowiedzieć i wszy-
skie to niegodziwe napady odeprzeć.

Dosyć pewnie będzie mej pisaniny,
sprawozdanie sami ogłosicie; mnie tylko
chodziło o to, ażeby się z tymi, którzy
obecni byli nie mogli, moimi wrażeń-
iami podzielić. Jako neutralny nie miałem
żadnej styczności z obradami, i to
co wam opisałem było tylko to, co nie
tylko ja, lecz każdy z Was, gdyby był
obecny, musiaby uczuć.

Jeden z obecnych.

Najnowsze wiadomości EUROPA Ziemie Polskie.

Warszawa. Apuchtin, słynny ni-
eonota, zajęty myślą ciągłego dokuczania
młodzieży uczącej się i profesorom Polakom,
upamiętnił tegoroczne święta Bożo-
narodzenia nowym wyrykiem swego
nienawiści do Polaków i katolików. Oto
u nowiny młodzieży szkolną katolicką i
protestancką jeszcze w dniu 18 Grudnia
1884 r. na święta, dla garstki młodzieży
czynowniczki moskiewskiej, nakazał wszy-
stkich profesor i nauczycielom gimna-
zyjalnym i elementarnym nauczać w szko-
łach nietylko w dniu powszednim, ale
nawet w święta i dnia święteczne, czego
dotąd nie bywało, gdyż dla Moskali ma
Warszawa trzy gimnazya, w których je-
dnak jest przewaga młodzieży polskiej a
nauczyciele sami Moskale. I te gimnazya
od roku 1866 swego założenia nie święto-
waliśmy z naszymi gimnazjami nigdy. W
tym roku zaś ani jeden nauczyciel kato-
licki gimnazjalny lub elementarny szkół
szkolnych, jeżeli tylko choć jednego u-
cznia miał prawosławnego, nie miał święta.
Nie dosyć na tem, gmina żydowska
warszawska z dawną dawną czując się
polską, utrzymuje kilka szkół wyznano-
wych, w których wykładają oprócz ży-
dów katolicy i dla tego przez te dwa dni
szkółki były zawsze zamknięte. Na
tym roku na tydzień przed świętami za-
lecił Apuchtin dyrektorom tych szkół,
aby w te dni szkoły były otwarte, nie

ruszyli z miejsc. śledząc, ale on zamilkł i wyszedł
na świeże powietrze.

Po kolacji przyjechał nowy gość, brat pani
domu z Krakowa. Po przywitaniu się z bliższymi
krewyni, przedstawiono nas obcych. Kobiety
zwykle ciekawszymi pytają go: „Juliu, co tam nowego
w Krakowie?” — „Polapali nihilistów.” —
„Nihilistów?” powtórzyła przeciągłym głosem
siostra, „tych ludzi co nie wierzą ani w kościół,
ani w Boga, ani w żadne życie po śmierci, tylko
chcą zburzyć porządek społeczny, a na jego miej-
ce nie postawić nic. To są potwory zwierzęta!” —
pytając: „Wiecie państwo, do której też klasy
zwierząt należą Polacy?”

Pani domu bez namysłu krzyknęła, „Wy spo-
krewieni jesteście z cielestami, zpotulniciele już
w Radzie, wyrabiają co chcą z wami w sejmie, na-
kładają podatki, dodatki, wydruchali, żydzi wy-
dziedziczyli obywateli a wy nie, ani be, ani me.”
— Popatrzyli się na siebie mężczyźni i widad było
na twarzach zniechęcanie wytrysnęło prosto z duszy
na wierzach: „a to nam dała w lew, jak jesiotrowi
pałą rybak zachwaly.”

„Pani,” pytam po chwili, „a Niemcy z jaką
rasą zwierząt zpokrewnieni?” — Kobieta ośmie-
lona tuie bez namysłu: „Niemcy zpokrewnieni
z buhajkami, co są dwie krowy; Francuzi z owcami,
które najęty pastuch goni do koszar, a oni się
sami boda, a pastucha nie; Madziary z kozłami, a
Moskale z wilkami.” — Gospodarz domu słysząc,
że za nadto rozpustała jego połowica języzek, „no,
no,” burknął, „Imość, co za wiele, to za wiele,
bobyśmy koty za protoplastę kobiet wynaleźli.”
— „Mędrak,” fukła kobieta popatrzysz się zym-
em na męża, „prosilam cię o taką replikę? Tyś
kotek z pazurkami.” — Wszyscy w śmiech. —
„Co tam państwo,” wtrącam się, „w darwinizm
żaden z nas nie wierzy, gorsza z owemi nihilista-
mi, czemu oni się w kraju naszym zakorzeniają.”
Gość siedział spokojnie, jeno się przysnuł

wał naszej dyspacji i uśmiechał; nareszcie odzywa
się: „Widzę, że wszyscy tutaj jesteście w błędzie,
mieszając socjalistów, komunistów, jednym sło-
wem europejskich obdzierzystów z rosyjskimi ni-
hilistami. Socjaliści, komuniści, różnią się od ni-
hilistów w zasadach, życiu i czynach, jak księżyc
od słońca. Jeżeli pierwszy są rosinami zachodu i
wszystkie klimatyczne stosunki im sprzyjają, to
drudzy mogą tylko być aklimatyzowani w państwie
cara; za granicą nie mają pożywności dla swych
idei, usychają. Powiem państwu, że czarym wy-
tworzył nihilistów. — Nihilizm jest rodowitem
dzieckiem czarymu, jak ono urosło, zadusi swo-
jego rodziciela. Społeczeństwo bowiem moskiew-
skie rozpada się na czystych rodowitych Moskali,
którzy są prawosławnego wyznania wschodniego
czyli greckiego, i na Moskali mieszańców,
którzy przyjęli prawosławie rządowe li dla tego,
aby się im dobrze działo. Ci ostatni są to po-
części renegaci, zaprzaceni wiary ojców swoich,
albo mieszańce, z małżeństw innych narodowości
z moskwityzmem. — Otóż pierwszy są to ludzie
religijni, do nich należą stare domy bojarzkie i
pospółstwo moskiewskie. Tej kategorii Moskale są
uczciwi, gościnni, miłośni. — Drudzy są tylko
na oko religijni, czyli zewnętrznie; biją poklony,
chodzą do cerkwi, całują popów po rękach, ale
nie poszczą, oszukują, kradną, upijają się żyją
niemoralnie. Do tej kategorii należą prawie
wszystkie czynownicy, masa z wojska, popów
i kupców; dla oka są prawosławnymi, wewnątrz
bez wiary. — Prawdziwi Moskale wiedzą o tych
podstępnych Moskalach, nieznawidzą ich też, za
nie mają z powodu, że ci ostatni nie wierzą tak jak
pierwsi, powstaje między temi dwoma warstwami
starcie. — Czaryści nie mają z a nie tych
prawych Moskali, więc nihil z jednej strony.
— Moskale ortodoksi nie mają też za nie czarystów,
także powstaje nihil. — Konkluzja tedy, że z po-
wodu starcia się dwóch warstw społeczeństwa

moskiewskiego, uważających jedni drugich za nie,
za nihilizm, powstała idea nihilizmu, właściwa
tylko społeczeństwu moskiewskiemu. — Jeżeli-
byśmy chcieli robić porównanie w znaczeniu za-
chodnim, mamy tedy w towarzystwie czarystów,
biurokratyzm, a w towarzystwie szlachty i chło-
pstwa reakcyjnistów, czyli patriotów. — Z tego
widzimy, że dwa stronnictwa walczą z sobą: stroni-
ctwo absolutyzmu, walczą uporzeczywie i zacięcie
ze stronnictwem wolności. Jest to porządek podobny
do porządku w Austrii w roku 1848, gdzie bio-
kratyzm wypowiedział walkę konstytucyjności.
— Absolutyzm nie wdryga się przed
żadnym środkiem, by się tylko utrzymał przy
władzy; reakcyjnalizm: gnieciony wymyśla dyna-
mity, aby odeprzeć wrogie napasły. — Nihilizm
tedy ma znaczenie tylko w moskiewskim społe-
czeństwie, u nas przysięgając się nie może, bo zachód
Europy dawno przeszedł owe prądy, które do
piero ococha Moskwa przechodzi.”

„Nie chce mi się wierzyć tej dedukcji, chyba
pan nie chce nam wyjaśnić istotę nihilizmu,” prze-
zerwano mowcy. — „Wolno podzielać moje zdanie,
albo nie. Nihilisci, rosyjscy partycji, chcą przewal-
czyć absolutyzm, aby doszli do konstytucji i nie
więcej.” — „E, nie prawda,” odzywa się kobieta,
„ludzie bez czei, bez wiary i nic więcej, nie obwi-
ają ich pan w bawelnę, bo się znamy na farbo-
wanych lisach.”

„Właśnie,” odpowiada gość, „chcę objaśnić
o niewiarze moskiewskiej. Już powiedziałem, że
oficer odstąpił żony generalowi, aby miał otwarte
do gniewienia Polaków ręce. Ten sam oficer prze-
chodzi na bal, tańczy hula, bawi się najweselsze;
żadna kobieta nie odmawia mu tańca, na pozor
zdawałoby się, że to człek lubiany, bo nawet pod-
szepetuje: pani jesteś smutną zpowodu, że zam-
knięto baw, dają słowo honoru on wyjdzie. Ktoż-
by na takie zapewnienie nie nabrał zaufania do
tego człowieka? Czy wierzyć temu? bynajmniej. —

tam pozostawił.

— Zgorzeli. Wyrok stracenia kra-
wicyka Pukar za zamordowanie panny
Minberg, zmieniono na dożywotnie wię-
zienie.

Niemcy.
Berlin. Ugoda, jaką Niemcy za-
warli z wyspą Samoa brni tak: — Usta-
nowioną będzie rada państwa z konsula
niemieckiego, z dwóch Samoanczyków
i dwóch Niemców, którzy tak dla dobra
Samoańców, jako też i osiedlonych Niem-
ców prawa ułożyć mają. Niemiecki urzę-
dnik zasiadać będzie w radzie króla i
sądzić będzie Niemców za ich wykrocze-
nia. — I czegoż więcej Niemcom potrzeba,
kiedy zamiast mego palca, otrzymali już
całą rękę, którą teraz dalej wszystko
grać mogą i tej sposobności też już
więcej nie popuszczą.

— Zwolniczy ota ochronnego prze-
prowadzili w Reichstagu podwyżkę od
koni z 10 na 20 marek, od krow z 6 na
9 mk, od owów z 20 na 30 mk, od
świń z 24 na 6 mk. Cło od win mu-
sujących położyli na 80 mk, od zboża
na 7, a nie na 6, jak rząd tylko żądał.

Wielka Brytania.
Londyn. Depesze z Suakimu, a
mianowicie od generała Wholsley z Korti
donoszą, że z pomszczeniem generała Gor-
dana nie tak ostro idzie, jak to zamie-
rzano, bo siły na placu boju są za słabe
naprzeciw Mahdiemu, a nim posłki wy-
ślane z Anglii dojdą, to pewnie już bę-
dą za późno. Generał Wholsley zmienił
swoją plan z zaczepnego na odporny i po-
lecił zwrot wojska na całej linii. Bran-
kowską nie pójdzie więcej na Berber i
cofa się do Korti, dokąd też i armia
Butlera się wraca. Korti więc będzie
występnym punktem naprzeciw Mahdiemu,
armii, a głowie wojska angielskie staną
w Debbeh i Korosko, i będą oczekiwać
na posłki. Wholsley zaś osiadł w kwa-
terach głównych w Kairo i tam zład na wy-
słać nadechodzące wojska na linię ja-
nową i porozumiewać się z rządem, bo
mu zład bliżej i pewniejszy jest życia
i łatwiejszy ucieczki.

— Przewodzący partii konserwaty-
wnej (zachowawczej) odbyli 18 b. m.
posiedzenie i postanowili właśnie przez
Izbę niższą nagane przeciw rządowi o
nieodłączną politykę w Egipcie i oświad-
czyć niezufanie do przyszłej polityki
rządu.

— Z Szangai donosi depesza do Lon-
dynu, że Francuzom powodzi się pomyś-
li z Chińczykami. Admirał Courbet
stał się bitwą z 5 okrętami chińskimi,
z których dwa zatopili, a trzy korzystały
z mglistego powietrza i uszły zagłady.

— Do ministra spraw wewnętrznych,
Sir Vernon Harcourt, stawiła się depu-
tacja robotników z żądaniem pracy na
wyżywienie siebie i swych rodzin. Za-
dali oni wyrażnie pracy, a nie jałmużny
i oświadczyli mu, że nie mają żadnej ła-
czności z socjalistami i innymi burzy-
cielami porządku społecznego. Minister od-
powiedział im, że ze strony rządu, przez
rządową robotę nie da się temu wiele
zapobiedz, ale przyrzekł im, że postara
się w zaś tę sprawę pod ścisłą rozważką.
Tem się robotnicy nie nakamnia.

— Gazety irlandzkie cieszą się z nie-
powodzenia Anglii w Sudanie, przeprowa-
dzenia konieczne wyniesienie się z tych
krajów i przeprowadzania Angli, iż ją jeszcze
coś więcej i gorszego czeka.

— W Wyższej Izbie odczytał Gran-
ville orędzie Królowej, podług którego
ma być zwołana rezerwa i milicja na
obronę Egiptu. Wszystkie to dość późno
i naród nie bardzo łaskawie tego słucha.

— Liberaliści są tego zdania, że
Gladstone w najkrótszym czasie złoży
tekę ministeryalną, bo mu radza to uczy-
nie jego lekarze ze względu na jego
zdrowie.

— Z Dublin nadeszła wiadomość,
że okręt „Lidian Monarch”, który wy-
płynął z Kingstown z wojskiem do Su-
akimu, rozbił się w kanale Sgo Jerzego.
Wiadomość ta zaniepokoiła wiel o publi-
czność. Na wybrzeżach Irlandji i Szkocji
panują wielkie wichry i burze, i za-
bierają wiele ofiar w ludziach.

— Derry Pa. Umarła tu panna El-
zbieta Berry z Ohio. Matka, która ją pie-
lęgowała w chorobie doniosła o śmierci
jedynek ojcu, a ten na wiadomość o
stracie jedynej córki padł trupem parali-
zem ruszonym. Gdy o tem za iadomiono
matkę, i ona natychmiast umarła. Wszy-

muskie, uważających jedni drugich za nie,
za nihilizm, powstała idea nihilizmu, właściwa
tylko społeczeństwu moskiewskiemu. — Jeżeli-
byśmy chcieli robić porównanie w znaczeniu za-
chodnim, mamy tedy w towarzystwie czarystów,
biurokratyzm, a w towarzystwie szlachty i chło-
pstwa reakcyjnistów, czyli patriotów. — Z tego
widzimy, że dwa stronnictwa walczą z sobą: stroni-
ctwo absolutyzmu, walczą uporzeczywie i zacięcie
ze stronnictwem wolności. Jest to porządek podobny
do porządku w Austrii w roku 1848, gdzie bio-
kratyzm wypowiedział walkę konstytucyjności.
— Absolutyzm nie wdryga się przed
żadnym środkiem, by się tylko utrzymał przy
władzy; reakcyjnalizm: gnieciony wymyśla dyna-
mity, aby odeprzeć wrogie napasły. — Nihilizm
tedy ma znaczenie tylko w moskiewskim społe-
czeństwie, u nas przysięgając się nie może, bo zachód
Europy dawno przeszedł owe prądy, które do
piero ococha Moskwa przechodzi.”

„Nie chce mi się wierzyć tej dedukcji, chyba
pan nie chce nam wyjaśnić istotę nihilizmu,” prze-
zerwano mowcy. — „Wolno podzielać moje zdanie,
albo nie. Nihilisci, rosyjscy partycji, chcą przewal-
czyć absolutyzm, aby doszli do konstytucji i nie
więcej.” — „E, nie prawda,” odzywa się kobieta,
„ludzie bez czei, bez wiary i nic więcej, nie obwi-
ają ich pan w bawelnę, bo się znamy na farbo-
wanych lisach.”

„Właśnie,” odpowiada gość, „chcę objaśnić
o niewiarze moskiewskiej. Już powiedziałem, że
oficer odstąpił żony generalowi, aby miał otwarte
do gniewienia Polaków ręce. Ten sam oficer prze-
chodzi na bal, tańczy hula, bawi się najweselsze;
żadna kobieta nie odmawia mu tańca, na pozor
zdawałoby się, że to człek lubiany, bo nawet pod-
szepetuje: pani jesteś smutną zpowodu, że zam-
knięto baw, dają słowo honoru on wyjdzie. Ktoż-
by na takie zapewnienie nie nabrał zaufania do
tego człowieka? Czy wierzyć temu? bynajmniej. —

— Zgorzeli. Wyrok stracenia kra-
wicyka Pukar za zamordowanie panny
Minberg, zmieniono na dożywotnie wię-
zienie.

Francya.
Paryż. Admirał Courbet telegra-
fował z Scheipoo 15go Lutego, że dwie
torpedowe łodzie Bayarda zatopily chiń-
ską fregatę Ynguen z 600 żołnierzami
i 26 armatami, oraz korwetę Tschensheng
ze 150 ludźmi i 7 armatami.

Rosyja.
Petersburg. Z Irkutsk z Sy-
beryi nadeszła wiadomość, że więzio-
nie polityczni podnieśli tam rewolucyjną,
lecz wojsko usmierzyło taką, zabawi-
30 rewolucyjnistów, a z żołnierzy za-
den nie tylko nie poległ, ale nawet ra-
nionym nie został. Zwyczajom moskiew-
skim było zawsze donosić o każdej bit-
wie, że padł zwykły tylko jeden żołnierz,
a tą rząz ani nawet i jeden nie padł.
Więc nie wiadomo, co to była za re-
wolucyjna i czem przeciw sobie wal-
czyli? Czyby do siebie klóskami strze-
lali?

— Ot, już go mają! Późniejsze de-
pesze donoszą, że padło 9ciu żołnierzy,
więcej proch i kule były w robocie.
— W Dorpacie ujęła policja wiele
pism nihilistycznych, a pomiędzy tymi
parę tysięcy odezw burzliwych do ludu.

AMERYKA.
Milwaukee. W ubiegły Piątek
pował ogień w podziemi plumpiarza
A. Spenser Co. przy Grand Ave. No.
130. Budynek ten a zwłaszcza jego w-
nie tak były ściśniono zabudowane, iż
strażacy do źródła ognia dotrzeć nie mo-
gli i dopiero wtenczas udało im się po-
mienie opanować gdy posadzka do piwni-
cy zapadła. Przy pożarze tym stracił ży-
cie strażak Georg Wolf z 299 4tej ulicy,
pozostawiając żonę i 10 letnie dziecko.
Szkoły poniosł budynek na 3,000 a Spen-
ser w swoch towarach na 12 tysięcy do-
larów.

— Z okrętu Michigan, który na po-
moc Onezję popłynął, i również w lo-
dzie zamarzł wyszło 17tu ludzi do Grand
Haven. Troje z tych, J. Russel, David
Martin i Me Kenny przybyli koleją do
Milwaukee. Kennemu, który w wędrówce
po lodzie z okrętu do Grand Haven zar-
wał się jedną nogą na lodzie, tak ta no-
ga odzbiła, iż pewnie będzie ją trzeba
ująć. Ludzie ci wyszli o 7ej rano z ok-
rętu a dopiero o 10ej wieczorem dostali
się do lądu, a więc 15 godzin przy 25 sto-
pniach mrozu musieli po grzebieniach
lodu maszerować. Na okręcie Michigan
pozostał jeszcze kapitan i 12 ludzi wszy-
cy doświadczeni żeglarze. Żywności i pa-
liwa mieli jeszcze dosyć, na czas przy-
dłuższy, bo 380 funtów świeżego mięsa,
bezkępekłówki pól beczki maki pszen-
nej, nieco tatarskiej i kornowej, 25 fun-
tów kawy, 60 funtów cukru, kilka puszek
tumidorów, 4 buszle perek i buszel gro-
chu.

— Washington 21go Lutego. Dzisiaj
odbyło się uroczyste odsłonięcie pomnika
dla Washingtona. Już od samego rana
panował niezwykle ruch w całym mie-
ście. Milicje i Stowarzyszenia przebiega-
ły ulice ku miejscom zbornym a z tad na
miejsce pomnika. Uroczystość rozpoczęła
o godzinie 11tej. Prezydent Arthur, mi-
nisteryum, gubernatorzy, senatorowie i
posłowie zajęli wzniesienie. Ceremonie
odbyły się podług systemu wolnomular-
skiego. Przemawiali prezydent Arthur,
Sherman, a mowę podstarzało Corriaga
odczytał pułkownik Casey. Po godzi-
nie pierwszej podejmował procesję pre-
zydent w kapitolium.

— W Baltimore przemawiał do ana-
chistów Jan Most, chwalił postępkę Rein-
sforda ukaranego śmiercią za podjęty za-
mach na pomnik niemiecki w Niesław-
wale, ale przerwał mu socjalista August
Schweibeler, nazywając go niekwestio-
nkiem i zdradzą, z czego przyszło do wiel-
kiego zaburzenia i zebranie odniosło fia-
sko.

— Derry Pa. Umarła tu panna El-
zbieta Berry z Ohio. Matka, która ją pie-
lęgowała w chorobie doniosła o śmierci
jedynek ojcu, a ten na wiadomość o
stracie jedynej córki padł trupem parali-
zem ruszonym. Gdy o tem za iadomiono
matkę, i ona natychmiast umarła. Wszy-

muskie, uważających jedni drugich za nie,
za nihilizm, powstała idea nihilizmu, właściwa
tylko społeczeństwu moskiewskiemu. — Jeżeli-
byśmy chcieli robić porównanie w znaczeniu za-
chodnim, mamy tedy w towarzystwie czarystów,
biurokratyzm, a w towarzystwie szlachty i chło-
pstwa reakcyjnistów, czyli patriotów. — Z tego
widzimy, że dwa stronnictwa walczą z sobą: stroni-
ctwo absolutyzmu, walczą uporzeczywie i zacięcie
ze stronnictwem wolności. Jest to porządek podobny
do porządku w Austrii w roku 1848, gdzie bio-
kratyzm wypowiedział walkę konstytucyjności.
— Absolutyzm nie wdryga się przed
żadnym środkiem, by się tylko utrzymał przy
władzy; reakcyjnalizm: gnieciony wymyśla dyna-
mity, aby odeprzeć wrogie napasły. — Nihilizm
tedy ma znaczenie tylko w moskiewskim społe-
czeństwie, u nas przysięgając się nie może, bo zachód
Europy dawno przeszedł owe prądy, które do
piero ococha Moskwa przechodzi.”

„Nie chce mi się wierzyć tej dedukcji, chyba
pan nie chce nam wyjaśnić istotę nihilizmu,” prze-
zerwano mowcy. — „Wolno podzielać moje zdanie,
albo nie. Nihilisci, rosyjscy partycji, chcą przewal-
czyć absolutyzm, aby doszli do konstytucji i nie
więcej.” — „E, nie prawda,” odzywa się kobieta,
„ludzie bez czei, bez wiary i nic więcej, nie obwi-
ają ich pan w bawelnę, bo się znamy na farbo-
wanych lisach.”

„Właśnie,” odpowiada gość, „chcę objaśnić
o niewiarze moskiewskiej. Już powiedziałem, że
oficer odstąpił żony generalowi, aby miał otwarte
do gniewienia Polaków ręce. Ten sam oficer prze-
chodzi na bal, tańczy hula, bawi się najweselsze;
żadna kobieta nie odmawia mu tańca, na pozor
zdawałoby się, że to człek lubiany, bo nawet pod-
szepetuje: pani jesteś smutną zpowodu, że zam-
knięto baw, dają słowo honoru on wyjdzie. Ktoż-
by na takie zapewnienie nie nabrał zaufania do
tego człowieka? Czy wierzyć temu? bynajmniej. —

— Zgorzeli. Wyrok stracenia kra-
wicyka Pukar za zamordowanie panny
Minberg, zmieniono na dożywotnie wię-
zienie.

Francya.
Paryż. Admirał Courbet telegra-
fował z Scheipoo 15go Lutego, że dwie
torpedowe łodzie Bayarda zatopily chiń-
ską fregatę Ynguen z 600 żołnierzami
i 26 armatami, oraz korwetę Tschensheng
ze 150 ludźmi i 7 armatami.

Rosyja.
Petersburg. Z Irkutsk z Sy-
beryi nadeszła wiadomość, że więzio-
nie polityczni podnieśli tam rewolucyjną,
lecz wojsko usmierzyło taką, zabawi-
30 rewolucyjnistów, a z żołnierzy za-
den nie tylko nie poległ, ale nawet ra-
nionym nie został. Zwyczajom moskiew-
skim było zawsze donosić o każdej bit-
wie, że padł zwy

Doktor polski!
Szanownej Publiczności Polskiej, a mianowicie moim przyjaciółom i odbiorcom donoszę uprzejmie, iż w mojej aptece 434 Mitchell Str. otworzyłem gabinet lekarski, prawdziwy, praktyczny, w starym kraju uczonego doktora polskiego,
Dr. Gawrzyński.
Jest on dobrym znajomym, jeszcze ze starożytności, z tutejszymi polskimi księżmi. Kto potrzebuje rady i pomocy lekarskiej, niech nie zaniedba udać się po takową do doktora Gawrzyńskiego, do apteki
Oskar Guenderoth,
434 Mitchell Str. Milwaukee Wis.

J. Krajniak
polecą Szanownej Publiczności Polskiej swoje składki obuwia męskiego, damskiego i dla dzieci.
847 Kinnickin Ave. Milwaukee, Wis.

MILWAUKEE LAKE SHORE i WESTERN KOLEJ ŻELAZNA.
Najlepsza linia pomiędzy Milwaukee i Port Washington, Sheboygan, Manitowish, Two Rivers, Ledyard, Appleton, New London, Wausau i Rhinelander.
Czas przybycia i odjazdu pociągów w Milwaukee:
Odechodzą: Przechodzi.
Appleton i Wausau 7.20 rano 3.55 po poł.
Express.
Sheboygan, Manitowish, Two Rivers, Ledyard, Appleton, New London, Wausau i Rhinelander.
Noony Express z wagonem 8.05 wiecz. 6.50 rano sypialnym.
Cena Wagona (Sleeping Car) 75 cent, i dół.
Pociąg opuszczający Milwaukee o 8.05 wieczorem, Sheboygan o 12.50 rano, Manitowish o 2.45 rano Appleton o 8 rano i Cashkosh o 6.30 rano, łączy się natychmiast w Now London Junction z G. B. W. i St Paul koleją do Winony, La Crosse i Minneapolis.
Wszystkie bilety, włącznie bilety dla snujących ziemi na osiedlenie się, sprzedają się po wszystkich ofisach kompanii.
H. J. H. Reed, H. F. Whitcomb,
Gen'l Supt., Gen'l Pass. Agt.
Cor. East Water & Mason Str. MILWAUKEE, WIS.

Congress Hall
16 Livingston Str. New York, Główna kwatery Powarzystwa Polaków w Nowym Jorku.
Restauracja, Winiarnia, Piwiarnia.
Karol Pfeiffer właściciel.
Józef Łyczewski,
Krawiec męski.
Nr. 16ty przy 6tej Ave, Rog 3ej ulicy w Nowym Jorku.
Szanownej Publiczności Polskiej polecam mój w Nowym Jorku od dawna egzystujący **jedyny polski zakład krawiecki**, skład sukna zagranicznego jako też i ka, który obecnie znano jako **powiększył** i jestem więc w stanie robić obrania po bardzo przystępnych cenach z jak najwyborniejszych materii.
Spodziewam się, że Rodacy, którzy mnie dotąd swym zaufaniem zaszczytali i nadal mi takowego nie odmówią, a ja z mej strony będę się starał jak dotąd tak i nadal każdego zadowoloni.

Wm. EGGERS M. Dr.
484 Rail Road Str. Milwaukee, Wis.
GODZINY OFISOWE: w poniedziałki, od 7mej do 8mej rano a od 12ej do 4tej po południu.
W AFICE No. 434 MITCHELL STR.
od 10tej do 11tej przed połud., a od 6tej do 7mej po poł.
W AFICE KENTURA przy 7mej Ave. i Mitchell Str.
NORD DEUTSCHER Lloyd BREMEN
UND
NEW-YORK!
Regularna przeprawa parowcami przez SOUTHAMPTON pięknymi okrętami pocztowymi, uoszącymi 7000 tonów z siłą 8000 koni.
Elder Ems Werra
Rhein Fuld Donau
Saller Main Hamburg Oder
Genl. Werdor.
Okręta to odpływają w następujące dni:
Z Bremen w każdą Srodę i Sobotę.
Z Nowego Jorku w każdą Srodę i Sobotę.
Podróż z Nowego Jorku do Bremen trwa dni 9. Pasażerowie przybywają tam okrętami prędzej do Europy, niż inni.
Ceny Podróży. Z Bremen: 1sza kajuta w Srodę \$ 80 - 100 \$ 120.00 w Sobotę \$ 75 \$ 100.00 2ga kajuta w Srodę \$ 60 \$ 72.00 w Sobotę \$ 50 \$ 60.00 Międzypokład w Srodę \$ 10 \$ 10.00 w Sobotę \$ 10 \$ 10.00
Do Bremen i napowrót: 1sza kajuta \$ 145 2ga kajuta \$ 90 Międzypokład \$ 20
Dzieci niżej lat 12tu placą połowę, niżej roku są wolne.
Przy kartach wykupionych dla krewnych, którzy przybywają do Nowego Jorku przybyć mają, uważać należy na to, by nosili napis **Północno-niemiecki Lloyd**, jedyna prosta linia przez Bremen i Nowy Jork.
DELRIGS & Co.,
Nr. 2. Bowling Green, New York. Albo do następujących agencji w Milwaukee:
I. Wędziński, 411 Mitchell ul.
G. Niemeyer, Gelda, Nr. biura 22.
G. Eysen, 527 East Water ul.
L. Auer & Co., 40ej Wardy bank.
E. Schreiber, Rog 4ej i State ul.
Cramer & Co., 395 E. Water ul.
M. v. Baumbach, 406 E. Water ul.
Chas. Holzhauser, 443 11ta ul.
H. Classenius & Co., jeneralny agenci, 8. Clark ul. w Chi.

Winnipeg, Manitoba, Two Rivers, Ledyard, Appleton, New London, Wausau i Rhinelander.
Czas przybycia i odjazdu pociągów w Milwaukee:
Odechodzą: Przechodzi.
Appleton i Wausau 7.20 rano 3.55 po poł.
Express.
Sheboygan, Manitowish, Two Rivers, Ledyard, Appleton, New London, Wausau i Rhinelander.
Noony Express z wagonem 8.05 wiecz. 6.50 rano sypialnym.
Cena Wagona (Sleeping Car) 75 cent, i dół.
Pociąg opuszczający Milwaukee o 8.05 wieczorem, Sheboygan o 12.50 rano, Manitowish o 2.45 rano Appleton o 8 rano i Cashkosh o 6.30 rano, łączy się natychmiast w Now London Junction z G. B. W. i St Paul koleją do Winony, La Crosse i Minneapolis.
Wszystkie bilety, włącznie bilety dla snujących ziemi na osiedlenie się, sprzedają się po wszystkich ofisach kompanii.
H. J. H. Reed, H. F. Whitcomb,
Gen'l Supt., Gen'l Pass. Agt.
Cor. East Water & Mason Str. MILWAUKEE, WIS.

Winnipeg, Manitoba, Two Rivers, Ledyard, Appleton, New London, Wausau i Rhinelander.
Czas przybycia i odjazdu pociągów w Milwaukee:
Odechodzą: Przechodzi.
Appleton i Wausau 7.20 rano 3.55 po poł.
Express.
Sheboygan, Manitowish, Two Rivers, Ledyard, Appleton, New London, Wausau i Rhinelander.
Noony Express z wagonem 8.05 wiecz. 6.50 rano sypialnym.
Cena Wagona (Sleeping Car) 75 cent, i dół.
Pociąg opuszczający Milwaukee o 8.05 wieczorem, Sheboygan o 12.50 rano, Manitowish o 2.45 rano Appleton o 8 rano i Cashkosh o 6.30 rano, łączy się natychmiast w Now London Junction z G. B. W. i St Paul koleją do Winony, La Crosse i Minneapolis.
Wszystkie bilety, włącznie bilety dla snujących ziemi na osiedlenie się, sprzedają się po wszystkich ofisach kompanii.
H. J. H. Reed, H. F. Whitcomb,
Gen'l Supt., Gen'l Pass. Agt.
Cor. East Water & Mason Str. MILWAUKEE, WIS.

Milwaukee, 2 Lutego 1885go r.
Z dniami tym rozpoczęliśmy wyprzedaż naszych zimowych ubiorów w głównym składzie pod **nr 384 E. Water ul., pod znakiem niebieskiej chorągwi. Wyprzedaż ta potrwa 20 dni.**
Ceny.
Spuszczamy z wielką korzyścią ubiory chłopczęce w cenie od \$ 2.00 do \$ 6.00 za cały ubiór.
Również wierzchnie surduty dla małych dzieci od \$ 1.50 do \$ 4.50
Wierzchnie surduty dla wielkich chłopców w cenie po \$ 2.00 do \$ 5.50
Ubiory dla męzczyzn po \$ 4.00, 5.00, 6.00, 8.00 i 10.00.
Spodnie męskie po 75 c. po \$ 1.00 i 1.25.
Każmirkowe spodnie po \$ 1.50, 1.75, 2.00, 2.25 2.50 i 3.00 dol.
Chłopczęce spodnie po 75 c. i po \$ 1.00.
Męzkie wierzchnie surduty po \$ 2.00, 2.50, 2.75, 3.00, 4.00 i \$ 5.00. do 38 cali w piersiach.
Bibrowe wierzchnie surduty po \$ 10.80.
Wieżione kaftany po 75 c. \$ 1.00, 1.25 i 1.50.
Wierzchnie spodnie po 25 c. i 35 c.

Te zapasy zimowe rozłożone są na osobnych stołach i sprzedają się po cześniejszej cenie.
Z uszanowaniem
Bracia Zimmermann,
384 E. Water ulica, Milwaukee Wis.

Zmianapociągów
na linii kolei Chicago, Milwaukee & St. Paul od 28go Kwietnia.
Z Milwaukee Do Chicago odchodzi o godzinie: przychodzi o godzinie: 7 36 rano dzienne z wyjątk. Niedzieli 10 30 po poł. 11 40 po poł. " " " " 12 30 po poł. " " " " 4 10 wiecz. " " " " 7 10 wiecz. " " " " 8 40 rano dzienne " " " " 7 rano.
Z Chicago Do Milwaukee odchodzi o godzinie: przychodzi o godzinie: 8 rano dzienne z wyjątk. Niedzieli 11 30 po poł. 10 30 " " " " 11 30 " " " " 12 30 " " " " 3 30 " " " " 6 30 " " " " 9 10 " " " " 11 59 " " " " 11 59 wiecz. " " " " 7 rano.
Odechodzą: Przechodzi.
Appleton i Wausau 7.20 rano 3.55 po poł. Express.
Sheboygan, Manitowish, Two Rivers, Ledyard, Appleton, New London, Wausau i Rhinelander.
Noony Express z wagonem 8.05 wiecz. 6.50 rano sypialnym.
Cena Wagona (Sleeping Car) 75 cent, i dół.
Pociąg opuszczający Milwaukee o 8.05 wieczorem, Sheboygan o 12.50 rano, Manitowish o 2.45 rano Appleton o 8 rano i Cashkosh o 6.30 rano, łączy się natychmiast w Now London Junction z G. B. W. i St Paul koleją do Winony, La Crosse i Minneapolis.
Wszystkie bilety, włącznie bilety dla snujących ziemi na osiedlenie się, sprzedają się po wszystkich ofisach kompanii.
H. J. H. Reed, H. F. Whitcomb,
Gen'l Supt., Gen'l Pass. Agt.
Cor. East Water & Mason Str. MILWAUKEE, WIS.

Salon i Grocenią
przy narożniku 509 Maple ul i 4tej ave, który to dom nabyłem na swoje własność, polecam względem Szanownej Publiczności Polskiej, reżąc za dobry towar i trunki, oraz skóra i rzetelną usługę.
A. Baanowski.
Róg 509 Maple ul. i 4ej ave.
F. J. Borchard
Adwokat i Notariusz Publiczny
Podajejmie obronę na sądach we wszelkich procesach.
Wyrybia wszelkie prawne papiery i dokumenta jako to: plenipotencje (voll-machten), hipoteki, zapisy i testamenty legalne. Pośredniczy przy ugodach, kontraktach i sprzedażach.
A więc Polacy przekonanie się wprowdź swego rodaka, który się wam poleca ze swą skora i rzetelną usługą.
Ofis: 509 2ga Avenue. Milwaukee Wconsin

SHORT LINE. Używamy nazwiska tego "Short Line" ze względu na połączenie się wielkich kolei, co nasza do uczynienia nadzody podróży publiczności, Short Line, krótka linia, pospieszna i z najlepszymi wygodami, — jest to owa znana największa kolej, CHICAGO, MILWAUKEE and ST. PAUL.
Posiada ona przeszło 4500 mil drogi w Półn. Illinois, Wisconsinie, Minnesocie, Iowa i Dakocie, a jej wybrane linie, otogi i inne gałęzie dochodzą do najwyborniejszych handlowych punktów w Północnym Zachodzie i w Zachodzie w ogólnosci. W naturalnej łączności stoi "Short Line" z najlepszymi kolejami pomiędzy CHICAGO, MILWAUKEE, St. Paul i Minneapolis.
Chicago, Milwaukee, La Crosse i Winona.
Chicago, Milwaukee, Aberdeen i Ellendale.
Chicago, Milwaukee, Eau Claire i Stillwater.
Chicago, Milwaukee, Wausau i Merrill.
Chicago, Milwaukee, Beaverdam i Oshtemo.
Chicago Milwaukee, Waukesha i Oconomowoc.
Chicago, Milwaukee, Madison i Prairie du Chien.
Chicago, Milwaukee, Owatonna i Farbaul.
Chicago, Beloit, Janesville i Mineral Point.
Chicago, Elgin, Rockford i Dubuque.
Chicago, Clinton, Rock Island i Cedar Rapids.
Chicago, Council Bluffs i Omaha.
Chicago, Sioux City, Sioux Falls i Yankton.
Chicago, Milwaukee, Mitchell i Chamberlain.
Rock Island, Dubuque, St. Paul i Minneapolis.
Davenport, Calmar, St. Paul i Minneapolis.
Pallmana Sypialnie i najwykwintniejsze jadłoni koleżowe w świecie przydzielone są kolei CHICAGO MILWAUKEE i ST. PAUL i wszelka baczność zwracania na wszelkie wyzwyty pasażerów urzędzicy kompanie.
S. S. MERRILL, A. V. H. CARPENTER, General Manager, Gen. Pass. & Tkt Agt.
J. T. CLARK, Geo. H. HEAFFORT, Gen. Supt. Ass't Gen. Pass. Agt.

Polnocno-niemiecki Lloyd.
Linia Baltimorska.
regularna przeprawa pasażerów pomiędzy Bremen i Baltimore = wprost = parowymi okrętami pocztowymi Iej klasy: Braunschweig, Nuernberg, America, Hermann, Habsburg, Hohenstaufen.
Z Bremen odchodzi co Srodę, Z Baltimore co Czwartek.
Nadzwyżaj nizkie ceny.
Znana dobra żywnosc.
Najwyższa pewność.
Parowcami północno-niemieckiego Lloyda przepłynęło już 1,234,528 ludzi przez ocean szesściowie.
Pasażerzy jadących na Bremen mają następujące korzyści:
1. Najtańsza kolej na zachód.
2. Zupelna opiekę przed oszustami.
3. Wolny przewóz pakunków z okrętu na kolej.
4. Pasażerowie z okrętu wstępują zaraz na kolej.
5. Wozy do Chicago i St. Louis nie zmieniają się.
6. Thumace znajdują się na każdym pociągu.
Ceny podróży.
z Berlina do Chicago \$ 15,38 z Poznania do " 16,80 z Bydgoszczy do " 17,10 z Pily do " 16,65 z Lauenburga do " 17,70 z Nowogrodzka do " 17,75 z Gdńska do " 17,75 z Kołszina do " 17,75 itd.
Przyjeżdżając do Baltimore jest pod kontrolą północno-niemieckiego Lloyda, niemieckiego Stowarzyszenia i ludzi znajdujących z Towarzystwa koscielnich.
Po bliższe informacje zgłaszajcie się do **A. Schuhmacher & Co.,** jeneralny agent, 5 S. Gay Str., Baltimore Md.
H. Claussenius & Co., jeneralny agent w Chicago.
I. Wędziński, agent w Milwaukee, 411 Mitchell Str. Na wszelkie listowne zapytania odpowiadamy jak najakuratniej.

HOTEL POLSKO-LITEWSKI
Handel
Winn wszelkiego gatunku. Piwo bawarskie. Likiery importowane.
Wszystko po najniższych cenach, a przytem smaczne przekąski utrzymuje i Szanownej Publiczności Polskiej i Litewskiej poleca
Józef Linzy,
w Girardville Schuykill Co. Pa. 8. 13. 84.

Józef Baranowski
wyrabia i sporządza **Harmoniki, Fortepiany i Organy.**
Trudni się także strojeniem rozmaitych instrumentów, a wszelkie prace wykonuje skora, rzetelnie i po najniższych cenach, za co reży.
606 Mitchell ul. Milwaukee Wis. pomiędzy 7 i 8 Ave.

Potrzeba Nauczyciela.
Nauczyciel władający polskim i angielskim językiem, może objąć posadę nauczyciela w kolonii polskiej w Poniato-wskim Wis. Zgłaszać się należy do **August Meller**
klerk No. 1. Poniato-wskim Wis.
Biurowy
"Towarzystwa Śpiewu i Bratniej Pomocy, Harmonia"
znajdujący się teraz pod Nrem 144 Augusta Str. Chicago Ill.

Do Grup Zw. Nar. Pol.
Niniejszym pozwalam sobie zwrócić uwagę Sz. Towarzystwom na D y p l o m y dla członków Związku, które na podstawie konstytucji przez Rad Centralny sprawione zostały.
Dyplomy są nader pięknie wykonane po cenie 50 cent pozostają trwałe i przyjemną każdemu członkowi w pamiętkę.
Sekretarz Grup będą laskawi zamówienia na dyplomy, przyjmować.
Z bratnią pozdrowieniem Z rozporządzenia Radu Centralnego **J. N. Morgenstern**
Sekr. Jeneralny.

Jakób Krauter
624 MILWAUKEE AV. 624 CHICAGO, ILL.
polecą swój dobrze zaopatrzony —:Skład Obuwia:— tak męskiego jako i dla dam.
Każda robota pod gwarancją.
Reperacje jak najakuratniej wykonują.
Lekarz Niewieści.
Pojedynczo a rozumni środek li tylko dla niewieści. Poufne odpowiedzi na wszelkie zapytania, które przez skromność są tajone przed lekarzem. Wyjaśnią przypadki i symptoma wszelkich chorób płciowych, za sposobem pewnego wyleczenia w sposób bardzo zrozumiały, opisane przez niewiastę, która się zbadaniu tych chorób poświęciła, i w bardzo przystępnej, praktycznej rozmowie opowiadała. Pochwalilo to już wiele zanych niewiast i zalecają czytacz tak dorosłym jak i młodzieży jako najlepszą pomoc w cierpieniach płciowych. W pięknej oprawie z obrazkami posłamy to dziełko za nadaniem \$ 1,00 (jednego) opłata pocztą. Adresować na leży do **Rochester Publishing Co.** 32. 33. & 33. 1-2. Osburn Block. Rochester N. Y.

W. SŁOMIŃSKA.
Polecam szanownej Publiczności polskiej i szanownym Towarzystwom Polskim mój **Skład z Wyrobów** Chorągwi Koscielnich i Narodowych i Szarf, — utrzymuję — **Oznaki dla Towarzystw** w różnych gatunkach jako to: ROSETY i PAŁKI MASZAROWSKIE zawieszane na szkiełkach.
Wszystkie obstalunki wykonuję pretko i po najtańszej cenie.
Rodacy! przekonanie się wprowdź w polskim składzie, zanim pójdziecie do obcych.
W. SŁOMIŃSKA,
679 Milwaukee Ave. Chicago Ill.

10 \$ 10
tylko dziesięć dolarów — sżtęte podróże przez morze i to najlepszymi i najstarszymi okrętami na najprzystępniejszą linię.
Najlepsza sposobność do kupowania kart okrętowych, później ceny za takowe może zostaną podwyższone.
I. Wędziński.

L. LEWAŃDOWSKI.
Salon 707 Jefferson przy narożniku W. 18tej ulicy.
w Chicago, Ill.
O czem donoszą Szanownej Publiczności Polskiej, proszę mnie odwiedzić.
B. Stobiecka.
Doświadczona lekarka przeważnie naprzeciw cierpieniom ocz, mieszka pod Nrem 675 Milwaukee Ave. Chicago Ill.

FRANK A. STAUBER & CO.
Handel rzeźczeniem w rozdrobnieniu ŻELAZNYCH TOWARÓW i Narzędzi rzemieślniczych wyboru pieców — prosi.
Przyjdźcie i przekonanie się o naszym nowym zapasie, najlepszych towarów w świecie.
718 Milwaukee Avenue Chicago Ill.

GRUNTA I FARMY W HOFA PARK OSADZIE
jako też **LOTY** w miasteczkach **HOFA PARK** i nowo wyłożone **PULASKI.**
Nowe grunta na przeszło 2,000 farm. Osada ta jest w lepszym położeniu jak którakolwiek inna w Ameryce.
\$ 500 nagrody
temu, który może udowodnić, że którakolwiek inna osada polska w Ameryce ma tak dużo korzyści w porównaniu z tak małą nieużytkami jak Hofa Park.
Tysiące akrow urodzajnego, walutowego gruntu i miliony wysuszykłych, zdrowych drzew takiego gatunku, które nie gnojnią w 50 do 100 latach i są bardzo przydatne na deski i budulec wszelkiego gatunku.
Woda czysta i bardzo zdrowa.
Studnie w przecięciu 12 stóp głębokie, nigdy nie wysychają.
Wiele źródeł i pięknych strumyków z zielenią pokrytymi smugami.
Pełno ryb wszelkiego gatunku w wschodniej i zachodniej części osady.
Wylewy są tu nie znane, a susze bardzo rzadko się zdarzają w tej części Wisconsin; klimat jest bardzo zdrowy.
Siedem rozmaitych kolei można osiągnąć od Hofa Parku i Pulawskiego w 1 do 3 godzin jazdy.
Na wszystkich tych kolejach przechodzi 2 do 6 pociągów osob. dziennie.
Wyborne linie okrętowe na głębiej i wazkiej zatoce „Green Bay” regulują cenę przewozu kolejami, tak, że muszą brać jak najniższe ceny za przewóz towarów i zboża.
Te linie okrętowe oddalone są od tej osady 10 do 20 mil.
Wiele dobrze uprawionych farm, znajdujących się pośród mych gruntów, można nabyć od innych narodowości bardzo tanio.
Farmy te były uprawione zanim Polacy zaczęli się tutaj osiadać i znajdują się obecnie w bardzo dobrym stanie.
Jeżeli życzycie sobie mieć więcej objaśnienia o mojej Osadzie, albo chcecie się szczegółowo o jaką rzecz za pytać, proszę do mnie napisać; skora tylko przyśle tacie niniejsze ogłoszenie, a natychmiast odpowiem na Wasze pytania i przyślę Wam mapy i cyrkularze, które Wam dadzą dokładne objaśnienie o mojej Osadzie. Już przeszło 300 rodzin polskich zakupiło sobie grunta w tej Osadzie.
Proszę się zgłosić ustnie lub piśmiennie do
J. J. HOF 119 W. Water Str. Milwaukee, Wis.

Grocenią moje przeniesione w własnego domu na drugi narożnik samego bloku przy 3ejiej ulicy pod **nr 481 Mitchell ulicy.**
Donosząc o tem Szanownym Odbiorcom, Przyjaciółom i Znajomym moim, proszę o laskawe względy i zapewniam jak dotąd tak i nadal skora i rzetelną usługę.
Dobroć towaru mojego sama się rekomenduje.
Obok składu polecam i mój nowo wybudowany i urządzony **Salon**, Wechód z trzeciej Ave.
Jakób Kubal.
August Greulich i Syn
polecają Szanownej Publiczności swój **HURTOWY HANDEL** —:WIN:— tak **AMERYKAŃSKICH** jako też **EUROPEJSKICH** 342, 344 i 346 4ta i 445 E. Water Str. Milwaukee Wisconsin.
HURA! HURA! HURA!
Polacy wyprawili najpiękniejszy obchód **W. Kroeger** ma najpiękniejszy **Skład Pieców** do ogrzewania i gotowania po najtańszych cenach i wspaniałej roboty. **Kto potrzebuje** żelaznych sprzętów i naczyń kuchennych, pieców i narzędzi rzemieślniczych, owias i sprzątek, gwóźdźi, zamków, zabawistych różniczek, szgola wszystkiego co w każdym domu do ręki nieodzownie potrzebne, niechaj idzie do **W. KROEGER,** Narożnik Grove i Walker ulicy, **MILWAUKEE, WISCONSIN.**

Bernard Kolpacki, cieśla i kontraktor, podejmuje budowę i zarazem wykonuje ruskim budynków podług najnowszej konstrukcyi. Mieszkanie **581 Mineral Str.** Milwaukee, Wis.
POLSKA APTEKA 434 Mitchell ul. 434 pomiędzy 1szą i 2gą Ave w Milwaukee, Wisconsin. Zaopatrzona we wszystko co tylko w pierwszej aptece znajdować się może. **RECEPTA** przyrządzają się jak najakuratniej. **Perfany, Mydła, Farby, Oleje, szkła, Szczotki itd. itd.** nabyć można każdego czasu i po jak najtańszych cenach.
Uprzejme przyjęcie i skora usługa. Polecając się laskawym względem Szanownej Publiczności, pozostaje z szacunkiem **O. Guenderoth.**

BYALL ODDS THE BEST EQUIPPED RAILROAD IN THE WORLD.
Zaznacza się ku wiedzy każdemu **CHICAGO i NORTH WESTERN KOLEJ ŻELAZNA** jest najlepsza i najkrótszą linią pomiędzy Chicago i Council Bluffs (Omaha), która podróżni przenoszą nad wszystkie inne, kiedy chcą podróżować pomiędzy **CALIFORNIA i COLORADO** Również jest najprzystępniejszą i najkrótszą linią pomiędzy **Chicago St. Paul i Minneapolis** Milwaukee, La Crosse, Sparta, Madison Fort Howard (Green Bay), Winona, Owatonna, Mankato, Cedar Rapids, Des Moines, Webster City, Algona, Clinton, Marshalltown, Iowa, Freeport, Elgin, Rockford Ill z 800 najmniejszymi małymi stacjami po wszystkich liniach.
Pomiędzy niektórymi tymi stacjami najlepiej urządzonymi przez właścicieli kolei chodzą wygodne i w kwintne powozy, a palacowe i eleganckie kary sypialne, i palacowe hotelowe kary nie pozostawiają nic więcej do życzenia.
Północno Zachodnie kary z restauracjami szych ładna i na kolejach posiada, świadczą o tym, że jest najpiękniejszą urządzoną koleją w świecie.
Wszystkie najinteresowniejsze miejscowości w Północy, Północno zachodzie i na Zachodzie do Chicago, jako to: centra handlowe, wycozki latowe, sławne łownie i rybolownie znajdują się po nad tą koleją.
Rozprzeczona ona przeszło 6,000 mil drogi i zatrudnia więcej jak 400 konduktorów pasażerskich na usługę milionów podróżnych.
Kupujcie tykietki na tę koleją a nie na inną.
Wszystcy najznakomitsi agenci mają takowe na sprzedaż. Podróż nie kosztuje nic więcej tą koleją, chociaż jest pierwszorzędną jak na inny ch najtańszych urządzonych.
Map, opisowych cyrkularzy, opisów siłank letnich i innych wskazówek, których być nie dostał u agentów miejscowych, nadeszła ci gdy napiszesz do **GEN'L PASS. AGENTA C. & N. V. RY,** CHICAGO ILL. J. S. George City Pass. Agt. Com'l Agt. **MILWAUKEE WIS.**

DR. CLARKE
Nie trzeba żadnej opłaty dopóki nie chęty chory nie polepszy
Rok założenia 1857 186 South Clark ul. Chicago, Ill.
Znany od dawna jako zdutny, doświadczony i praktyczny doktor i chirurg.
Dr. Clarke pod wyższym numerem leczy z wszelką biegłością wszystkie przy-rzeczne, chroniczne, nerwowe i poszczegolne choroby.
Dr. Clarke jest najstarszym, rozgłoszonym lekarzem, znany niemal całej publiczności, co świadczy o wybranych listach, wiek i doświadczenie jego.
Nerwowe choroby (ze smaki lub bez smół). Słabości, osłabienie nerwów leczy w najskuteczniejszy sposób, z niezwykłym powodzeniem, bez choroby, przywrócić mu i chorego leczy, lub jakie mu lekarstwa przedtem dawał.
Pamiętać należy, że jedna straszna zaniechana choroba, leczona nieostrożnie, przechodzi w spudniczenie lub obecne i późniejsze pokolenia. Narostki przy-rzeczne leczy szybko i bez sprawiania bólesci.
Zachowujcie wszelką tajemnicę, wiec tak niewiasty jak i mężczyzny mogą się z zaufaniem jego leczenia powierzyć. Jeżeli niebezpieczeństwo grozi, przywrócić mu i pisze jak najspieszniej, by każda zwłoka staje się zabójczą.
Porozumienie daje się na piśmie za każdą przedsięwziętą do leczenia chorobę. **Książki** o chronicznych, nerwowych i wstydliwych cierpieniach posela się każdemu za nadaniem dwóch znaczków pocztowych. W nieznajdziej wyczerpująca **symptomologia**, czyli wyjaśnienie początków wszelkich chorób, podług czego rozoznacie sami swoje cierpienia.
Rady ustnie i listownie udziela darmo. **Biurowy** i pokoj rozwijany służy tylko dla doktora i chorego.
Nadanie się do innego doktora, poradzić się w pierw **Dr. Clarke**.
Zgłoszeniem się listownem lub osobistem zapobiegacie wczesnie cierpieniom, a nie wafidzicie się wyznad otwarcie przyczyzny choroby, bo pozyszy się jej, pomozcie sobie złotych życia.
Medycyna posela się zaopatrzone najbezpieczniej przed zepetnem lub uszkodzeniem. Godziny poselne od godziny 8ej rano do 8ej wieczorem. Niedziela od godziny 9tej do 12tej przed południem.
Adresować należy:
F. D. Clarke, D. M. 186 South Clark Str. Chicago, Illinois.
Na listy polskie odpowiada się po polsku.
Gospodyni Domu.
Popularny dziennik domowy dla rodziny amerykańskiej, poselac będącym bezpłatnie przez cały rok każdej tej niewieści, która nam przysła naraz adresa od dziesięciu zamoych niewiast i 30 znaczków pocztowych jednoocytowych.
Jest to najlepsze pismo dla każdego, tak dla młodej jak i stiej gospodyni.
Sposób przysyłania tych nazwisk obmyślijmy dla tego, ażeby nazwiska niewiast, którym pojedynczo w numerze poselac będącym, pozostały w tajemnicy. Mamy bowiem to przekonanie, że każda gospodyni domu, gdy to pismo zobaczy i przeczyta, zapisze je sobie. Zwyczajna cena wynosi \$ 1,00 (jeden) na rok. Adresować należy do **The Housewife, Rochester N. Y.**
Szanownym Rodakom polecam mój **Hotel Polski** zaopatrzony w dobre trunki, sąlą do posiadzeń i balów, zarazem i strzelnicę, która jest 112 stóp długa.
193 Druga ul. Nowy Jork. Jan Patrzykowski,

DR. H. XELOWSKI.
Praktyczny i doświadczony **LEKARZ POLSKI** który tu już przed dziesięciami laty praktykował, i ma dużo starej znajomości, osiadł się ponownie w Milwaukee i poleca się laskawym względem Szanownej Polskiej Publiczności. Można się z nim widzieć w aptece No. 482 } Mitchell ulicy w pomieszkaniu No. 643 } 4-ta Ave } Milwaukee, Wis.

W. PIOTROWSKI
350 Milwaukee Str. Milwaukee, Wis.
Pierwszorządna oddawa z najlepszymi stron znana
Pracownia Krawiecka, zastawiona w rekomendowany najnowszymi i najlepszymi obstatkami wyrobu, poleca się Szanownej Publiczności.
Tanio! Bardzo Tanio. Kto chce kupić tanie i dobre **MEBLE** — niechaj idzie do **LOUIS WREDEŃ** 661 Milwaukee Avenue. CHICAGO ILLINOIS.
F. A. Górski
Notariusz publiczny 124 Towneend str. Buffalo N. Y.
Wystawia Karty okrętowe na najlepsze okręta parowe z Bremen, Hamburga i Antwerp wprost do Nowego Jorku. Wyrybia pieniędzoce (Voll-machten) ściągają pieniędzoce ze starego kraju i przesyła w dom odbiorcy najtańszą drogą.
Zmienia pieniędzoce pruskie na Amerykańskie i Amerykańskie na Pruskie.
Sprzedaje domy i loty wyrybia podzskania hipoteczne za umiarkowaną cenę.
F. A. Górski.

Jak można robić karmelki?
Książka ta poucza najlepiej, jak można robić wszelkie karmelki (candy). Przepisywa jak odlewać czekoladki. Różnego rodzaju francuskie wyroby cukrowe można tak samo robić, jak w najpiękniejszych cukierniach. Każdy wiec może takowe sam robić, a będąc je miał trzy razy taniej, jak u kupca. Ilo przysła 18 nazwisk niewieści i 30 znaczków pocztowych jednoocytowych, lub 18 dwucentowych, a przesyłam mu ten sposób robienia. Listy muszą być opłacone. Adresować należy do **Rochester Publishing Co.** 32. 33. & 33. 1-2. Osburn Block. Rochester N. Y.
Hotel Polski zarzem **Agencja okrętów i kolei, zmiana pieniędzy, weksle i wszelka ekpedycja** **H. Pstrokońskiego** **Nr. 21 W. Thompson Str. Filadelfia Pa.**
polecą się laskawym względem Szanownej Publiczności Polskiej.
WISCONSIN CENTRAL
Kolej żelazna 3 pociągi dotąd i napowrót dziennie pomiędzy **MILWAUKEE, FOUND DU LAC, OSHKOSH, NEENAH, i MENASHA.**
Z palacowymi wagonami z Chicago przez Milwaukee bez zmiany, na dziennych pociągach.
NOWE I ELEGANCKIE WAGONY SPYLAŁE z Chicago do Stevens Point na pociągu z Chicago via G. M. & St. P. Ry. od 9:45 P. M.
Także elegancki wagon sypialny z Milwaukee do Stevens Point przyjeżdżający do tego samego pociągu o północy, który jest w pogodzie na Lead Street Depot w Milwaukee już o godzinie 12ej wieczór.
2 pociągi dotąd i napowrót dziennie pomiędzy **MILWAUKEE i BAU CLAIRE** 1 codzienny pociąg do **ASHLAND, LAKE SUPERIOR.**
Bez zmiany wagonu z Milwaukee do Stevens Point, Chip peva Falls, Eau Claire lub Ashland Lake Superior.
Pociągi przy i odchodzą z UNION DEPOT w Lutym 1883.
NAJLEPSZA LINIA do GRAND RAPIDS, WAUSAU, MERILL i wszystkich punktów w północnym CENTRALNYM WISCONSIN.
F. N. Finney, Jas. Barker, Gen'l Manager, Pass. Agent, w Milwaukee, Wis.

K. ADAMCZEWSKI
Krawiec męski 347 E. 9th Str.
w Nowym Jorku.
Donoszę moim szanownym odbiorcom z dniem 1 Lipca r. b. zamknąłem mój skład Gardorby i Męzkiej przy 6 ulicy, lecz prowadzę takowy i przyjmuję wszelkie zamówienia na **Ubiory Męzkie** pod wyżej podany adres i wykonuję jak dawniej podług najnowszych żurnal spiesznie, akuratnie i po cenach umiarkowanych.

W. PIOTROWSKI
350 Milwaukee Str. Milwaukee, Wis.
Pierwszorządna oddawa z najlepszymi stron znana
Pracownia Krawiecka, zastawiona w rekomendowany najnowszymi i najlepszymi obstatkami wyrobu, poleca się Szanownej Publiczności.
Tanio! Bardzo Tanio. Kto chce kupić tanie i dobre **MEBLE** — niechaj idzie do **LOUIS WREDEŃ** 661 Milwaukee Avenue. CHICAGO ILLINOIS.
F. A. Górski
Notariusz publiczny 124 Towneend str. Buffalo N. Y.
Wystawia Karty okrętowe na najlepsze okręta parowe z Bremen, Hamburga i Antwerp wprost do Nowego Jorku. Wyrybia pieniędzoce (Voll-machten) ściągają pieniędzoce ze starego kraju i przesyła w dom odbiorcy najtańszą drogą.
Zmienia pieniędzoce pruskie na Amerykańskie i Amerykańskie na Pruskie.
Sprzedaje domy i loty wyrybia podzskania hipoteczne za umiarkowaną cenę.
F. A. Górski.

W. PIOTROWSKI
350 Milwaukee Str. Milwaukee, Wis.
Pierwszorządna oddawa z najlepszymi stron znana
Pracownia Krawiecka, zastawiona w rekomendowany najnowszymi i najlepszymi obstatkami wyrobu, poleca się Szanownej Publiczności.
Tanio! Bardzo Tanio. Kto chce kupić tanie i dobre **MEBLE** — niechaj idzie do **LOUIS WREDEŃ** 661 Milwaukee Avenue. CHICAGO ILLINOIS.
F. A. Górski
Notariusz publiczny 124 Towneend str. Buffalo N. Y.
Wystawia Karty okrętowe na najlepsze okręta parowe z Bremen, Hamburga i Antwerp wprost do Nowego Jorku. Wyrybia pieniędzoce (Voll-machten) ściągają pieniędzoce ze starego kraju i przesyła w dom odbiorcy najtańszą drogą.
Zmienia pieniędzoce pruskie na Amerykańskie i Amerykańskie na Pruskie.
Sprzedaje dom